

**Małgorzata Czech**  
Akademia Ignatianum Kraków  
**ks. Jacek Goleń**  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II Lublin

---

## Rodzicielstwo nieletnich wyzwaniem wychowawczym

Rodzicielstwo jest darem, a jednocześnie zadaniem dla obojga rodziców. Podstawą rodzicielstwa jest świadomie zawarty, trwały i szczęśliwy związek mężczyzny i kobiety. Małżonkowie powinni przyjmować siebie jako dar i być dla siebie wzajemnie darem. Podobnie też w kategoriach daru powinni spostrzegać rodzicielstwo. Początkiem więzi rodzicielskiej jest miłość i wspólnota osób przeżywana przez małżonków, dająca początek nowemu życiu<sup>1</sup>.

Odpowiedzialnie traktowane i przeżywane rodzicielstwo wymaga przyjęcia z godnością każdego poczętego dziecka, niezależnie od tego, czy było ono oczekiwane, czy też nie. Wymaga gotowości przyjęcia nowego człowieka jako daru i wychowania potomstwa. Obejmuje nie tylko przekazanie życia w wymiarze fizycznym, ale także duchowym poprzez wychowanie<sup>2</sup>.

W obecnych czasach często przed wypełnieniem zadań rodzicielskich stają coraz młodsi ludzie. Nieletni są to osoby, które nie ukończyły 18 roku życia. Terminem „młodociane matki” lub „nieletnie matki” określa się młode dziewczęta, które zaszły w ciążę i/lub urodziły w okresie do 18 roku życia<sup>3</sup>. Cięża w młodym wieku w znacznym stopniu rzutują na dalsze życie

---

<sup>1</sup> W. Stefan, *Odkrywane macierzyństwo: rola matki w tworzeniu świata szczęśliwego dzieciństwa*, w: *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Bieli, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, s. 83.

<sup>2</sup> Por. A. Sorkowicz, *Rodzicielstwo jako dar i zadanie*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/wych201003\\_Rodzicielstwo.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZR/wych201003_Rodzicielstwo.html) (dostęp dnia: 18.05.2010).

<sup>3</sup> B. Frankowicz-Gasiul, A. Michalik, A. Czerwińska, M. Zydorek, J. Olszewska, J. Olszewski, *Ciąża młodocianych-problem medyczny i społeczny*, [http://www.ujk.edu.pl/studia-medyczne/doc/SM\\_tom\\_11/Ciaza%20młodocianych.pdf](http://www.ujk.edu.pl/studia-medyczne/doc/SM_tom_11/Ciaza%20młodocianych.pdf) (dostęp dnia: 12.04.2010).

młodych rodziców. Okres ciąży i samo rodzicielstwo są ważne i niezwykle, lecz często są trudnymi etapami w życiu. Nieletni rodzice napotykać szczególne trudności, przede wszystkim natury zdrowotnej, emocjonalnej, prawnej i społecznej<sup>4</sup>. Nierzadko problemy te przerastają młodociane matki i ojców, pociągając za sobą niekorzystne, a czasem najgorsze konsekwencje.

Państwo, którego zadaniem jest ochrona rodziny, poprzez stanowione prawo reguluje sprawy młodocianych rodziców, normuje ich trudną sytuację społeczną i zapewnia określoną pomoc. Skutki rodzicielstwa nieletnich stanowią współcześnie wyzwanie wychowawcze i socjalne.

### Niektóre przyczyny rodzicielstwa nieletnich

Źródeł zjawiska rodzicielstwa nieletnich upatruje się w kryzysie systemu wychowawczego w dziedzinie życia seksualnego i związanym z nim obniżającym się wieku inicjacji seksualnej młodzieży. Mówi się o kryzysie rodziny i wychowania, gdzie pokolenie dorosłych nie prezentuje postaw i wartości właściwych, godnych naśladowania. Rodzice często nie potrafią okazywać dzieciom uczuć, zapewnić poczucia bezpieczeństwa, bliskości czy wsparcia. Ponadto przyczyną tego zjawiska są nasilające się przemiany obyczajowości ludzi młodych, zmiany dotychczas obowiązujących wzorców społecznych, głównie pod wpływem wzorców obecnych w kulturze masowej. Zanim młody człowiek odczuje i rozpozna wewnętrzne impulsy seksualne, podlega oddziaływaniu wielu zewnętrznych bodźców o znacznym ładunku erotycznym<sup>5</sup>.

### Rodzina u źródeł problemów emocjonalnych

Wychowanie do pełnienia ról płciowych i społecznych, rodzicielskich zaczyna się bardzo wczesnie w rodzinie. Dziecko poprzez obserwację rodziców buduje obraz siebie. Dla prawidłowego rozwoju potrzebuje zarówno obecności ojca, jak i matki, gdyż każde z nich spełnia w nim inną,

<sup>4</sup> A. Wroniszewska, *Nieletnie matki*, <http://www.kobieta.info.pl/ycie-rodzinne/630-nieletnie-matki> (dostęp dnia: 14.05.2010).

<sup>5</sup> I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1982, s. 96.

równie ważną rolę<sup>6</sup>. Rodzice są pierwszymi wzorami męskości i kobiecości zarówno w sferze uświadomionej, jak i podświadomej. Dziecko do wejścia w normalny świat musi posiadać wzór „dwojściowego” świata. Obraz rodzica odmiennej płci stanowi wzór partnera, obraz tej samej staje się wzorem dla płci własnej<sup>7</sup>.

Dziecko potrzebuje aktywnej obecności rodziców, a zwłaszcza ich miłości. Niewielu jest takich rodziców, którzy nie kochają swoich dzieci, ale jest wielu takich, którzy tej miłości okazać nie potrafią<sup>8</sup>. Dobrze funkcjonująca rodzina zaspokaja biologiczne i psychiczne potrzeby dziecka. Zaspokojenie potrzeb psychicznych: bezpieczeństwa, miłości, przynależności, zrozumienia, warunkuje rozwój społeczny<sup>9</sup>. Ważną rolę odgrywa także zaspokojenie potrzeb emocjonalnych dziecka w rodzinie. Rodzice dostarczają dzieciom odpowiednich wzorców reakcji i zachowań emocjonalnych<sup>10</sup>. Jeśli rodzice nie stwarzają klimatu bezpieczeństwa, gdy dziecko nie czuje się kochane i rozumiane, wówczas doświadcza głodu emocjonalnego, który powoduje, że wcześniej zaczyna zaspokajać swoje potrzeby uczuciowe w grupie rówieśniczej. Niedojrzałość uczuciowa rodziców, ich konflikty powodują poczucie niepewności i braku stabilizacji, atmosferę napięcia, w której młodzież nie czuje się dobrze, a co za tym idzie, stara się przebywać poza domem<sup>11</sup>.

Dziecko potrzebuje także cielesnych objawów miłości rodziców, czyli dotyku. Dotyk jest jednym z podstawowych warunków akceptacji własnego ciała i własnej płci. Dziecko otoczone czułością rodziców uczy się,

---

<sup>6</sup> B. Chazan, *Medycznie chronione macierzyństwo: profilaktyka niepowodzeń macierzyńskich*, w: *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Bieli, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, s. 166; por. J. Savage, *Rola matki w domu – kariera w środowisku rodzinnym*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata*, red. T. Mazan, K. Mazeli, M. Walaszczyk, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2008, s. 199-202.

<sup>7</sup> B. Kołodziej, *Wychowania do macierzyństwa: wychowanie dziewczynki w aspekcie płciowości*, w: *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Bieli, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, s. 144.

<sup>8</sup> Por. W. Stefan, *Odkrywane macierzyństwo: rola matki w tworzeniu świata szczęśliwego dzieciństwa*, w: *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Bieli, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, s. 87-88.

<sup>9</sup> Niestety, obecnie takie zakłócenia, jak bezrobocie, brak wzorców zachowań, hedonistyczny styl życia powodują utrudnienia w pełnieniu podstawowych funkcji przez rodzinę; U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych – przyczyny i konsekwencje*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku, Włocławek 2005, s. 31, 49.

<sup>10</sup> Por. M. Szwed, *Socjalizacja płci w rodzinie*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 2007 nr 6, s. 30-31.

<sup>11</sup> Tamże, s. 49.

że ciało jest źródłem więzi z drugą osobą, a nie narzędziem zdobywania przyjemności. Doświadczanie czułości ze strony rodziców od najmłodsze-  
go dzieciństwa, wyrażającej ich bezinteresowną miłość sprawia, że dotyk nie będzie łatwo łączony z kontekstem erotycznym, ale z trwa-  
łą więzią między dwojgiem ludzi. Niedobór czułości rodziców powoduje  
niezaspokojenia w sferze doznań, zahamowania w wyrażaniu uczuć oraz  
instrumentalne traktowanie współżycia seksualnego<sup>12</sup>.

Wczesne rozpoczęcie współżycia płciowego często związane jest z nie-  
obecnością rodziców w wychowaniu, psychiczną nieobecnością matki i oj-  
ca<sup>13</sup>, uczuciem opuszczenia. Jest rekompensatą za samotność, brak uczucia  
ze strony bliskich osób lub brak zrozumienia. Dziewczyna poprzez stosu-  
nek płciowy okazuje często wdzięczność za akceptację i zrozumienie. Zły  
kontakt z rodzicami, ich oziębłość są częstą przyczyną postawy dziecka dą-  
żącej do rekompensowania sobie braków miłości<sup>14</sup>.

Współcześnie niektóre rodziny preferują wychowanie nastawione na  
sukces zarówno rodziców, jak i dzieci, ale głównie w aspekcie materialnym.  
Więzi emocjonalne, dobro, prawda ustępują miejsca takim wartościom,  
jak sukces, majątek czy kariera. Pozbawienie dziecka tych fundamental-  
nych wartości wypacza jego osobowość<sup>15</sup>. W konsekwencji młodzież coraz  
częściej nastawiona jest na hedonistyczny styl życia związany z atrakcja-  
mi, rozrywką i przyjemnościami. Od życia oczekuje się szczęścia, łatwego  
posiadania i konsumpcji. W takiej koncepcji życia łatwo o nieplanowaną  
ciążę, a jednocześnie może być ona traktowana głównie jako przeszkoda<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> Por. M. i W. Grabowscy, A. i M. Niemyscy, M. i P. Wołochowiczowie, *Zanim wybie-  
rzesz... Przygotowanie do życia w rodzinie*, AND, Warszawa 1993, s. 109.

<sup>13</sup> Dobry kontakt z matką w okresie dzieciństwa i dojrzewania wpływa na wrażliwość  
w relacjach międzyludzkich zarówno chłopców, jak i dziewcząt. Chłopcy posiadający do-  
bry kontakt emocjonalny z matką nie posiadają tendencji do agresywności i nie potrzebują  
udowadniać sobie własnej męskości poprzez kontakty seksualne, nie żądają także dowodów  
miłości od dziewcząt. Dziewczęta dzięki dobremu i głębokiemu kontaktowi emocjonalne-  
mu z matką nie potrzebują udowadniać swojej kobiecości poprzez zwracanie na siebie uwa-  
gi mężczyzn. Na ogół częściej ocenia się pozytywnie relacje emocjonalne dziecka z matką  
niż z ojcem. Duży wpływ na relacje matka-dziecko ma jej uczuciowa więź z mężem. Kiedy  
istnieje między nimi głębszy konflikt, relacje matki z dzieckiem mogą być krzywdzące, gdyż  
matki często szukają wówczas oparcia emocjonalnego w dzieciach. Więź uczuciowa z dziec-  
kiem jest naznaczona zaborczością emocjonalną. U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*,  
dz. cyt., s. 51-52.

<sup>14</sup> Tamże, s. 48-50.

<sup>15</sup> J. Biała, *Zachwaszczone dzieciństwo*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 2008  
nr 2, s. 35.

<sup>16</sup> Por. U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 67.

Rodzina jest pierwszym środowiskiem, gdzie powinno odbywać się wychowanie seksualne<sup>17</sup>. Powinna wpoić młodemu człowiekowi poczucie odpowiedzialności za swoje działania, także w dziedzinie seksualnej<sup>18</sup>. Wychowanie seksualne w rodzinie i uświadomienie są istotnymi czynnikami w procesie kształtowania zdrowej seksualnie jednostki<sup>19</sup>. Uzupełniają się one wzajemnie i powinny pomóc zaakceptować swoją płęć, przyjąć rolę z nią związane, nauczyć wyrażania swojej seksualności w sensie fizycznym i psychicznym bez lęku i z odpowiedzialnością za jego skutki<sup>20</sup>. Wychowanie i uświadamianie seksualne w rodzinie mogłyby zapobiec wielu niechcianym ciężom, a co za tym idzie – komplikacjom życia młodych ludzi niedorosłych do pełnienia ról rodzicielskich. Rodzina jednak niezbyt dobrze wywiązuje się z zadania wychowania seksualnego<sup>21</sup>.

Dlatego szkoła powinna towarzyszyć rodzicom w wychowaniu i uświadamianiu seksualnym dzieci i młodzieży. Jednak ona również nie wypełnia tej roli najlepiej. Nauczyciele miewają wątpliwości, czy należy mówić o tych rzeczach oraz obawiają się odpowiedzialności przed rodzicami<sup>22</sup>. W związku z tym częstym źródłem uświadomienia stają się rówieśnicy, co niesie za sobą pewne niebezpieczeństwa związane z zawężaniem seksualności do sfery fizycznej, brutalnym i cynicznym jej traktowaniem, zachęcaniem do korzystania z pornografii. Może to mieć destrukcyjny wpływ na proces socjalizacji w zakresie przygotowania do ról społecznych<sup>23</sup>.

---

<sup>17</sup> Por. J. Goleń, *Wychowanie seksualne w rodzinie. Studium pastoralne*, Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, Rzeszów 2006, s. 106-127; por. J. Kultys, *Uświadamianie seksualne dzieci i młodzieży*, „Problemy opiekuńczo wychowawcze”, 1992 nr 2, Gdynia 1992, s. 22.

<sup>18</sup> I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, dz. cyt., s. 196.

<sup>19</sup> Przez uświadomienie seksualne należy rozumieć dostarczanie niezbędnej wiedzy do prawidłowego zachowania seksualnego. Dotyczy ona zarówno biologii człowieka, jak i psychologii, medycyny, socjologii czy prawa. Jednak poza tą wiedzą konieczne jest wychowanie seksualne, czyli wpajanie norm etycznych, kształtowanie postaw czy uczenie umiejętności wartościowania zachowań i postaw innych ludzi. Wychowanie seksualne jest częścią ogólnego wychowania i powinno być ono konsekwentnie realizowane. Por. I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, dz. cyt., s. 197-199.

<sup>20</sup> U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 53.

<sup>21</sup> Por. J. Goleń, *Wychowanie seksualne w rodzinie*, dz. cyt., s. 232-252.

<sup>22</sup> Por. I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, dz. cyt., s. 203-211.

<sup>23</sup> Por. U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 62.

## Oddziaływanie wzorców kultury masowej

Współcześnie kultura masowa wypiera kontakt bezpośredni pomiędzy członkami rodziny. Stanowi to duże zagrożenie dla pełnienia funkcji wychowawczej przez rodzinę<sup>24</sup>. Zwłaszcza tam, gdzie brakuje miłości i niedomaga wychowanie, pojawia się pustka, którą młodzi ludzie często próbują wypełnić konsumpcją tego, co proponują środki masowego przekazu. Dla wielu młodych ludzi media, głównie telewizja i Internet, stały się formą ucieczki od rzeczywistości<sup>25</sup>. Niestety, rodzice nierzadko swoją wychowawczą funkcję przekazują właśnie mediom<sup>26</sup>.

Media, mają zarówno pozytywne, jak i negatywne strony. Mogą one spełnić istotną rolę w edukacji szkolnej, oferując możliwość poznawania świata, stwarzając dziecku wyjątkowo silne bodźce rozwojowe. Wykorzystywane w mądry sposób mogą mieć istotny wkład w proces wychowania rodzinnego. Zapewniają rozrywkę, są źródłem relaksu, ale mogą także podważać wartości moralne, które rodzice wpajają swoim dzieciom<sup>27</sup>. Do zagrożeń ze strony mediów zalicza się zanik więzi rodzinnych i ograniczenie możliwości oddziaływań wychowawczych ze strony rodziców, wielogodzinne spędzanie czasu przed telewizorem i płynące stąd konsekwencje zdrowotne oraz zaniedbania obowiązków. Oznacza ono także wystawianie dzieci i młodzieży na szkodliwe bodźce psychiczne, jak przemoc, erotyka czy naiwna filozofia życia<sup>28</sup>. Rodzina jako naturalna instytucja jest raczej w mediach niewidzialna. A jej obraz – jeśli już pojawia się w mediach – nie sprzyja, lecz szkodzi przygotowaniu młodzieży do życia rodzinnego<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Por. D. Bis, *Media w życiu rodziny*, w: *W służbie dziecku. Rodzina XX wieku wobec dobra dziecka*, red. J. Wilka SDB, tom II, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003, s. 419.

<sup>25</sup> Por. M. Dziewiecki, *Młodzi, masmedia i wychowanie*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/mlodzi\\_massmw.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/mlodzi_massmw.html) (dostęp dnia: 25.03.2010).

<sup>26</sup> Por. L. Kirwil, *Wpływ telewizji na dzieci i młodzież*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 6/1995, Warszawa 1995, s. 17.

<sup>27</sup> Por. R. Scallon, *Media jako narzędzie obrony rodziny*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata*, red. T. Mazan, K. Mazeli, M. Walaszczyk, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2008, s. 278-280; por. J. Izdebska, *Dziecko i rodzina polska wobec zagrożeń telewizji i innych mediów*, w: *W służbie dziecku. Rodzina XX wieku wobec dobra dziecka*, red. J. Wilka SDB, Katedra Pedagogiki Rodziny KUL, Lublin 2003, s. 411.

<sup>28</sup> Por. M. Dziewiecki, *Młodzi, masmedia i wychowanie*, dz. cyt.

<sup>29</sup> Por. B. Obelenienie, *Przygotowanie młodzieży do życia rodzinnego i obraz rodziny w mass mediach Litwy*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata*, red. T. Mazan, K. Mazeli, M. Walaszczyk, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2008, s. 285-287.

Jednym z zagrożeń medialnych jest pornografia. Stanowi ona obecnie jeden z ważnych problemów, związanych z kulturą mediów, którego rodzice często sobie nie uświadamiają. Dzieci korzystają z pornografii głównie poprzez Internet, gdzie istnieje sporo materiałów tego typu. Przedstawiane tam treści nie ukazują piękna ludzkiej płciowości<sup>30</sup>. Jakkolwiek ciało ludzkie jest piękne i nie ma nic złego w tym, że ktoś chce je oglądać i podziwiać, to jednak w okresie dojrzewania nagość jest czymś podniecającym. Przedstawianie nagości w sposób wulgarny, nieestetyczny jest niepokojące<sup>31</sup>.

Pornografia ukazuje ludzką płciowość w prymitywny, brutalny sposób. Sprowadza intymne relacje między ludźmi do poziomu zaspokajania pożądania i dostarczania przyjemności<sup>32</sup>. Wzbudza zainteresowanie, oddziałuje na sferę zmysłów, napełnia wyobraźnię obrazami promującymi styl życia oparty na egoistycznej przyjemności, gdzie druga osoba traktowana jest jako przedmiot, narzędzie przyjemności. Niebezpieczne jest lansowane wraz z przekazem pornograficznym przekonanie, że seks jest zabawą bez żadnych konsekwencji na płaszczyźnie emocjonalnej, prokreacyjnej czy moralnej, że jest on relaksem, który każdy może uprawiać<sup>33</sup>.

Duży ładunek wrażeń, towarzyszący kontaktom z pornografią wpływa negatywnie i w sposób trwały zarówno na podświadomość, jak i na wyobraźnię. Pornografia, przedstawiając obrazy, odniesienia czy sytuacje zafalszowane, nieistniejące w rzeczywistości, wypacza psychikę dzieci i młodzieży w tak ważnej i delikatnej dziedzinie, jaką jest życie seksualne<sup>34</sup>.

Pornografia tworzy błędne pojęcia, opinie i postawy dotyczące miłości, małżeństwa i rodziny. Powoduje naruszenie ludzkiej wolności. Poniekąd narzuca człowiekowi sposób patrzenia na świat, na innych ludzi, określa wartościowanie. Stwarza sztuczny świat, w którym wartością przestaje być sam człowiek, a tylko te jego cechy, które mogą wzbudzać pożąda-

<sup>30</sup> Niestety, wśród rodziców, mimo dużego postępu technicznego, nadal występuje wysoki poziom cyberanalfabetyzmu, co przyczynia się do tego, że rodzice nie wiedzą, co oglądają ich dzieci. Por. M-C Hernandez, *narkotyk nowego tysiąclecia*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata*, red. T. Mazan, K. Mazeli, M. Walaszczyk, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2008, s. 385-387.

<sup>31</sup> Por. A. Jacewski, *Kultura seksualna młodzieży*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1979, s. 115.

<sup>32</sup> Por. M. i W. Grabowscy, A. i M. Niemyscy, M. i P. Wołochowiczowie, *Zanim wybierzesz*, dz. cyt., s. 113.

<sup>33</sup> Por. T. Jakubowski, *Zagrożenia w dziedzinie płciowości-pornografia*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/9907V\\_08.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/9907V_08.html) (dostęp dnia: 02.04.2010).

<sup>34</sup> Por. tamże.

nie<sup>35</sup>. Oglądanie współżycia seksualnego przyspiesza inicjację seksualną młodzieży. Młodzież oglądająca więcej niż inni treści o tematyce seksualnej wcześniej rozpoczyna współżycie. Młodzież oglądająca przypadkowe kontakty seksualne bez ukazania ich negatywnych konsekwencji, z dużym prawdopodobieństwem będzie naśladować oglądane zachowania<sup>36</sup>.

Wśród środków masowego przekazu szczególne miejsce zajmują czasopisma. Systematyczny kontakt z danym czasopismem może spowodować identyfikację z wartościami które preferuje<sup>37</sup>. Ich oddziaływanie na młodzież jest bardzo silne, głównie ze względu na podatność młodych ludzi w okresie kształtowania osobowości na wpływy zewnętrzne<sup>38</sup>.

Pisma młodzieżowe często proponują tematykę seksu, kariery i pieniędzy. Wartości te przedstawiane są jako cele i ideały życia. Przekonuje się młodzież, że mogą one przyjść same, bez jakiegokolwiek trudu czy pracy. Propaguje się model życia, w którym najważniejsze jest mieć, nawet kosztem drugiego człowieka, zrobić karierę bez wysiłku i do woli cieszyć się seksem bez ponoszenia konsekwencji<sup>39</sup>.

W wielu czasopismach dla młodzieży miłość przedstawiana jest jako zaspokojenie fizycznych pragnień. Nie mówi się o jej aspekcie duchowym, pomija się fakt, że powinna być ona wolnym aktem woli<sup>40</sup>. Za najważniejszą uznaje się przyjemność czerpaną ze współżycia. Z tego powodu nastolatek może przyswoić sobie przekonanie, że seksualność dotyczy tylko wymiaru fizycznego, a seks stanowi nadrzędny cel życiowy. Jednak w późniejszym, życiu okazuje się, że ważniejsze są inne wartości, takie jak rodzina, zdrowie czy praca<sup>41</sup>.

<sup>35</sup> Por. T. Jakubowski, *Zagrożenia w dziedzinie płciowości-pornografia*, dz. cyt.

<sup>36</sup> Por. B. Obelenien, *Przygotowanie młodzieży do życia rodzinnego*, dz. cyt., s. 285; Im wcześniej dochodzi u dzieci do kontaktu z tematyką pornograficzną, tym większe jest ryzyko wystąpienia uzależnienia. Dzieci przede wszystkim stają się jego ofiarami w wieku, gdy ich ciekawość seksualna jest naturalna. Ofiary uzależnienia od pornografii mają tendencję odtwarzania w swoich zachowaniach tego, co widziały. Uzależnienie to nie prowadzi do szukania intymności, ale intensywności oraz przedwczesnej aktywności seksualnej. Por. M-C. Hernandez, *Narkotyk nowego tysiąclecia*, dz. cyt., s. 385-387; por. P. Carnes, *Od nałogu do miłości. Jak wyzwolić się z uzależnienia od seksu i znaleźć prawdziwe uczucie*, Media Rodzina, Poznań 2001, s. 89.

<sup>37</sup> Por. U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 59.

<sup>38</sup> Por. J. Orlik, *Prasa młodzieżowa na rynku polskim*, [http://www.wychowawca.pl/mie-siecznik/6\\_114/09.htm](http://www.wychowawca.pl/mie-siecznik/6_114/09.htm) (dostęp dnia: 25.03.2010).

<sup>39</sup> Por. tamże.

<sup>40</sup> Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, red. T. Stycznia, J. Gałkowskiego, A. Rodzińskiego i in., TN KUL, Lublin 1986, s. 84-91.

<sup>41</sup> Por. U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 61-62.



Warto także zauważyć, że nie mała część młodzieżowych czasopism przeraża niskim poziomem intelektualnym i relatywizmem moralnym ich treści<sup>42</sup>. Należy pamiętać, że media nie tyle są odzwierciedleniem społeczeństwa, co je kształtują. Nie tyle dostarczają umysłom informacji, co je modelują<sup>43</sup>.

### Zmiany wzorców społecznych

Człowiek jest istotą społeczną i nie mógłby rozwinąć cech specyficznie ludzkich poza środowiskiem społecznym. Jest on taki jak społeczeństwo, które go wychowało. W procesie socjalizacji wskutek wzorów i stereotypów społecznych przyswajają sobie system wartości i model życia panujące w danym społeczeństwie. Rodzina pośredniczy między jednostką a społeczeństwem w zakresie przekazywania, odbioru i akceptacji treści kulturowych wartości, norm i wzorów zachowań. Wychowanie w rodzinie w sferze moralnej ma pierwszorzędne znaczenie<sup>44</sup>.

Współczesne przemiany we wszystkich niemal dziedzinach ludzkiego życia niosą z sobą także fundamentalne przewartościowania. Nowe tendencje określane są mianem postmodernizmu albo ponowoczesności. Jest to całościowy stan współczesnej kultury i cywilizacji, który uwzględnia codzienne zachowania ludzi, dominujące wzory myślenia i postępowania, jak również sztukę, politykę, a częściowo nawet religię i naukę<sup>45</sup>.

W ponowoczesnych społeczeństwach przekazywanie wartości i norm moralnych z pokolenia na pokolenie zostało zachwiane. Wpływ rodziców jest coraz bardziej ograniczony przez konkurencyjne czynniki zewnętrzne. Młodzież cieszy się z rosnącej autonomii i wolności, a autorytet rodziców uznaje w ograniczonym zakresie. Nie posiada także poczucia zobowiązania do korzystania z dawnych wzorów, które uważa często za przestarzałe<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> Por. J. Orlik, *Prasa młodzieżowa na rynku polskim*, dz. cyt.

<sup>43</sup> Por. R. Scallon, *Media jako narzędzie obrony rodziny*, dz. cyt., s. 279.

<sup>44</sup> Por. J. Mariański, *Przekaz wartości moralnych w rodzinie*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1997, s. 187-188.

<sup>45</sup> Por. M. Dziewiecki, *Ponowoczesność i wychowanie*, <http://www.radom.opoka.org.pl/dol3.php?menu=artykuly&dok=1042066109> (dostęp dnia: 14.05.2010).

<sup>46</sup> Por. J. Mariański, *Przekaz wartości moralnych w rodzinie*, dz. cyt., s. 189.

Obecnie modyfikacjom ulega wewnątrzrodzinny świat wartości. Status i sukces materialny zyskują na znaczeniu. Coraz bardziej ceni się wykształcenie, stwarzające perspektywy satysfakcjonujących dochodów i zapewniające prestiż społeczny. Zagwarantowanie statusu materialnego rodziny przerasta inne rodzaje aktywności rodzinnej. W jednych przypadkach są to starania, które mają na celu zapewnienie socjalnego minimum, w innych nadrzędnym celem jest zapewnienie rodzinie luksusu. Wszystko to dzieje się często kosztem pełnienia istotnych funkcji rodziny<sup>47</sup>. Wielu rodziców rozpieszcza lub demoralizuje dzieci i młodzież, nie udziela młodym wychowawczego wsparcia. Wierzy w mity o spontanicznej samorealizacji, o wychowaniu bez stresów. W konsekwencji prowadzi to do zawężenia i zniekształcenia pragnień młodzieży. Skutkuje to zniekształceniem pojęcia wolności i różnymi uzależnieniami<sup>48</sup>.

Indywidualizm wyklucza szereg wartości, także podstawowe wartości jednostki, jak prawo do narodzenia i życia, do wolności, do wrażliwości moralnej i religijnej. Człowiek tworzy świat, w którym wszystko jest prywatne, oparte jedynie na odczuciach, na egoistycznym szukaniu osobistej wygody i doraźnej przyjemności<sup>49</sup>.

Współczesnego człowieka charakteryzuje skrajny liberalizm, czyli postawa polegająca na kierowaniu się negatywnie rozumianą wolnością, pozbawioną norm, zasad czy zobowiązań. W konsekwencji taka „wolność” staje się anarchiczna, bezmyślna, destrukcyjna. Prowadzi do krzywd i konfliktów w życiu osobistym oraz do chaosu i dezorganizacji w życiu społecznym. Polega na uleganiu popędom i instynktom; na czynieniu tego, co łatwiejsze, a nie tego, co wartościowe. Jednocześnie jest to „wolność” od logicznego myślenia, odpowiedzialności i zdrowego rozsądku, od autorytetów i instytucji, od miłości i prawdy<sup>50</sup>.

Inną charakterystyczną cechą obecnych czasów jest hedonizm, czyli postawa życiowa polegająca na traktowaniu przyjemności jako jedyne

<sup>47</sup> Por. Z. Tyszka, *Relacja „rodzina-społeczeństwo globalne” w okresie transformacji*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 29.

<sup>48</sup> Por. M. Dziewiecki, *Portret współczesnego gimnazjalisty: analiza psychospołeczna i wychowawcza*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/portret\\_gimn.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/portret_gimn.html) (dostęp dnia: 15.05.2010).

<sup>49</sup> Por. M. Dziewiecki, *Ponowoczesność, media, dz. cyt.*

<sup>50</sup> Por. tamże.

kryterium postępowania<sup>51</sup>. Hedonista myli przyjemność ze szczęściem. W konsekwencji szuka przyjemności osiągniętej łatwo, bez wysiłku i zobowiązań. Ulegając hedonizmowi, człowiek staje się niewolnikiem doraźnej przyjemności i traci zdolność myślenia o konsekwencjach swego postępowania dla samego siebie oraz dla innych. Szuka rozrywki dosłownie za każdą cenę, także za cenę sumienia, moralności, wierności, rodziny, a nawet zdrowia i życia. Współczesny hedonista często zadawała się iluzją miłych doznań, np. sięgając po narkotyk, decydując się na łatwy seks. Człowiek taki nie zdaje sobie sprawy z tego, iż stając się niewolnikiem doraźnej przyjemności, czyni to, co w rzeczywistości oddala go od trwałego szczęścia<sup>52</sup>.

Jednym z istotnych przejawów postępu technicznego i dobrobytu materialnego współczesnych społeczeństw jest błyskawiczny rozwój narzędzi komunikacji. Komunikacja i informacja wkracza we wszystkie wymiary ludzkiego życia. Staje się wartością samą w sobie i czasem odwodzi od rzeczywistości, tworząc wirtualny świat. Nierzadko odciąża też od wartości, promując świat pustki aksjologicznej i moralnej<sup>53</sup>. W przekazie tym nie obowiązuje taka sama wolność słowa dla informacji o dobru, szlachetności czy ideałach, jak dla informacji o przemocy, przestępczości czy rozwiązłości<sup>54</sup>.

Nowe układy rodzinne, zmienione warunki życiowe tworzą odmienne sytuacje wychowawcze, które stanowią wypadkową spełniania funkcji w rodzinie. Współcześnie pojawia się nowy typ rodzin niepełnych, to znaczy rodziny z czasową nieobecnością rodzica lub rodziców z powodu wyjazdów zarobkowych. Nieobecność taka skutkuje poczuciem osamotnienia, brakiem bezpieczeństwa, rozluźnieniem więzi z małżonkiem i dziećmi. Niejednokrotnie dłuższa nieobecność prowadzi do rozpadu małżeństwa, co pociąga za sobą dalsze, negatywne skutki w postaci zaniedbań dzieci. Brak uczuć i zainteresowania ze strony rodziców sprawia, że młodzież szuka tego u innych<sup>55</sup>.

---

<sup>51</sup> Por. J. Tokarski, *Słownik wyrazów obcych PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 270.

<sup>52</sup> Por. M. Dziewiecki, *Ponowoczesność, media*, dz. cyt.

<sup>53</sup> M. Dziewiecki uważa, że informacje, które docierają do człowieka, modelują jego sposób myślenia, decydowania i działania. Coraz częściej to nie człowiek otwiera się na świat, ale to raczej świat wdziera się do człowieka. Por. tamże.

<sup>54</sup> Por. tamże.

<sup>55</sup> Por. T. Kukołowicz, *Sytuacja wychowawcza w nowych kategoriach rodzin w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Rodzina współczesna*, red. M. Ziemskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 58-65.

Autorytety stanowią swego rodzaju drogowskaz. Bez nich niemożliwy byłby rozwój społeczny, jak również przekaz podstawowych wartości. Na łamach pism młodzieżowych pojawiają się pseudowzorcy osobowe. Niektóre czasopisma celowo pomijają bądź lekceważą autorytety prawdziwe, a kreują pozorne<sup>56</sup>. Niedoceniany jest autorytet rodziców. Ci ukazywani są jako żyjący obok, przeważnie pogrążeni w swoim świecie nieprzystającym do świata młodych<sup>57</sup>.

Wzorcem godnym naśladowania staje się ktoś, kto jest „na topie” zarówno w sposobie ubierania się, jak i stylu życia. Często są to przeżywające apogeum popularności, gwiazdy muzyki, filmu i wybiegu dla modelek. Młodzieżowi idole usiłują być ekstrawaganccy, niezwykli, niecodzienni, szokujący<sup>58</sup>. Bohaterowie kultury masowej podziwiani są raczej za sukces niż zalety charakteru. Natomiast młody człowiek potrzebuje ukazania prawdziwych autorytetów, które pomogą mu odnaleźć wartości porządkujące jego osobisty świat<sup>59</sup>.

### Konsekwencje zdrowotne rodzicielstwa młodocianych

Kobieta pod względem fizycznym zdolna jest do macierzyństwa od około 15. do około 45. roku życia. Jednakże przed 18. i po 35. roku życia zagrożenia biologiczne dla prawidłowego przebiegu procesu prokreacji są większe niż pomiędzy 18 a 35 rokiem życia. U mężczyzny takie granice nie są dokładniej określone<sup>60</sup>.

<sup>56</sup> Por. P.T. Nowakowski, *Gwiazdy, idole, autorytety*, [http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/09\\_141/03.htm](http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/09_141/03.htm) (dostęp dnia: 14.05.2010).

<sup>57</sup> Zjawisko to objawia się w narastającej agresji względem otoczenia, ciągłym buntem czy też wykorzystywaniem innych do własnych celów. Uleganie presji własnych dzieci, wielu rodziców uważa za dobry sposób na zdobycie ich szacunku i miłości. Nie wprowadzają do wychowania elementów odpowiedzialności i dyscypliny. Próbują w ten sposób zrekompenzować im brak zaradności i niedostatki własnego dzieciństwa. Pewną formą uległości wobec dzieci jest wyposażanie ich w najnowszy sprzęt elektroniczny czy zakładanie osobistych kont bankowych. Jest to przyczyną wielu patologicznych zjawisk. W najgorszej sytuacji znajdują się rodzice, którzy nie posiadają wiedzy pedagogicznej i przekonani o słuszności swego postępowania przedkładają konsumpcję nad wartości rodzinne. Por. J. Biała, *Zachwaszczone dzieciństwo*, dz. cyt., s. 36.

<sup>58</sup> Por. P.T. Nowakowski, *Gwiazdy, idole, autorytety*, dz. cyt.

<sup>59</sup> Por. tamże.

<sup>60</sup> Por. B. Chazan, *Medycznie chronione macierzyństwo*, dz. cyt., s. 163.

Odpowiednie przygotowanie zarówno kobiety, jak i mężczyzny do rodzicielstwa, opieka zarówno przed zapłodnieniem, jak i w trakcie ciąży, zwiększa szanse na pozytywny przebieg prokreacji pod względem fizjologicznym, a także emocjonalnym. Celem takiego przygotowania jest poznanie i zrozumienie fizjologicznych zmian, jakie zachodzą podczas miesiączki, umiejętność rozpoznawania okresów płodności i niepłodności, interpretacji objawów ciąży, prawidłowego przebiegu ciąży, porodu oraz połogu. Niestety, młodym dziewczynom często brakuje takiego przygotowania, co pociąga za sobą negatywne skutki<sup>61</sup>.

Dającym się we znaki skutkiem swobody seksualnej są choroby przenoszone drogą płciową. Do najczęściej występujących można zaliczyć AIDS, kiłę, rzeżączkę, opryszczkę czy świerzb. Główną ich przyczyną jest rozwiązłość seksualna. Zakażeniom tym sprzyja wczesne rozpoczynanie współżycia, a w konsekwencji mała selektywność partnerów i ich częste zmiany<sup>62</sup>. Pozornie wydaje się, że nastolatki dobrze wiedzą, że podczas stosunku płciowego można zarazić się różnymi chorobami. Jednakże młodzi ludzie często ryzykują, gdyż są przekonani, że zarażenie może się zdarzyć komuś innemu, ale nie im<sup>63</sup>.

Wskazuje się na niebezpieczeństwa wolnego seksu dla organizmu młodej kobiety. U dziewcząt poniżej 18 roku życia stwierdzono częste występowanie patologii ginekologicznych, jak zapalenia macicy, jajników, nadżerki szyjki macicy, a także ogniska raka przedinwazyjnego macicy. Rak ten ograniczony do samego nabłonka, może trwać długie lata, lecz w każdej chwili może przejść w złośliwą postać, dlatego macicę taką należy usuwać częściowo lub całkowicie. Nowi, przygodni partnerzy mogą zarazić kobietę nowymi bakteriami i wirusami, co może pociągnąć za sobą bardzo poważne konsekwencje<sup>64</sup>.

Niebezpieczne jest także spożywanie alkoholu przez młode kobiety. Zdarza się, że sięgają po niego podczas ciąży, zwłaszcza w jej najwcześniejszym etapie, gdy jeszcze o niej nie wiedzą. Często nie zdają sobie sprawy,

<sup>61</sup> Por. tamże, s. 163.

<sup>62</sup> Por. W.B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo WAM, Kraków, s. 43-44.

<sup>63</sup> Por. R. Krzyszkowska, *Macierzyński falstart*, <http://prasa.wiara.pl/doc/456590.Macierzyński-Falstart> (dostęp dnia: 27.04.2010).

<sup>64</sup> Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Ciąża radość czy nieszczęście?*, Wydawnictwo Michalineum, Warszawa 1997, s. 87-88.

że rujną życie swemu dziecku. Jeszcze przed narodzeniem następują nieodwracalne uszkodzenia mózgu dziecka. Już po niecałej godzinie od spożycia alkoholu jego stężenie we krwi płodu jest takie samo, jak w organizmie matki. Dla dziewczyny jest to tylko stan nietrzeźwości, ale dla jej dziecka są to chwile decydujące o przyszłych losach. Nawet najmniejsza ilość alkoholu działa destrukcyjnie na komórki mózgowe płodu. Szczególnie łatwo dochodzi do ich uszkodzeń w ciągu pierwszych 3-6 tygodni ciąży, podczas gdy kobieta nie jest jeszcze świadoma obecności dziecka. Nieodwracalne zmiany następują także wtedy, gdy po tym okresie matka w trakcie ciąży nigdy już nie sięgnie po alkohol. Im więcej pije matka, tym cięższe są uszkodzenia potomstwa. W najgorszej sytuacji są dzieci, których matki podczas ciąży piją alkohol nałogowo<sup>65</sup>.

Pełnoobjawowy FAS, czyli alkoholowy zespół płodowy można rozpoznać po widocznych deformacjach twarzy dziecka, jak małe, szeroko rozstawione oczy, opadające powieki, krótki, zadarty i spłaszczony u nasady nos, cofnięty podbródek czy wydatne czoło. Źle ukształtowane są także narządy wewnętrzne, występują zaburzenia rozwojowe serca, nerek, stawów oraz przewodu pokarmowego. Mózg dzieci z FAS-em jest zwykle mniejszy niż u zdrowych rówieśników. Do innych charakterystycznych objawów zalicza się kłopoty z abstrakcyjnym myśleniem, trudność zapamiętywania nawet prostych informacji, trudności w skupieniu. Dzieci z płodowym syndromem alkoholowym w codziennym życiu potrzebują ciągłej asekuracji. Często padają one ofiarami wykorzystania seksualnego i przemocy<sup>66</sup>.

Nie sposób pominąć podobnego działania narkotyków, które w obecnych czasach są częstą używką młodzieży. Oprócz szkodliwego działania samych substancji uzależniających u narkomanów, mamy do czynienia ze zwiększonym ryzykiem zakażenia wirusowym zapaleniem wątroby, infekcji wirusem HIV czy infekcjami bakteryjnymi i grzybiczymi. Te natomiast mogą ulec transmisji wertykalnej, czyli przeniesieniu z matki na płód<sup>67</sup>.

Narkotyki działają obkurczająco na naczynia krwionośne, w tym także na naczynia pępowinowe. Powoduje to zmniejszenie przepływu krwi przez

---

<sup>65</sup> Por. R. Krzyszkowska, *Procenty w łonie matki*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IC/syndrom\\_fas.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IC/syndrom_fas.html) (dostęp dnia: 05.04.2010).

<sup>66</sup> Por. tamże.

<sup>67</sup> Por. W. Kłosiński, *Substancje oraz środki spożywcze szkodliwe w okresie ciąży*, cz. I, <http://www.ciazowy.pl/arttykul,substancje-oraz-srodki-spozywcze-szkodliwe-w-okresie-ciazy-cz-i,18,1.html> (dostęp dnia: 15.04.2010).

macicę i płód, a w efekcie przedwczesne odklejenia łożyska, zahamowania wzrostu wewnątrzmacicznego, a nawet obumarcia płodu. Narkotyki przenikające przez łożysko mogą powodować powstawanie wad wrodzonych. U wielu noworodków tuż po porodzie można zauważyć objawy odstawienia, czyli tzw. głód narkotykowy. Jest on spowodowany tym, że matka zażywając narkotyki w czasie ciąży, nieświadomie spowodowała uzależnienie swojego nienarodzonego jeszcze dziecka. Dzieci te wymagają detoksykacji już w pierwszych dniach życia<sup>68</sup>.

Czas trwania ciąży u młodocianych pacjentek zazwyczaj nie różni się od okresu ciąży u kobiet dorosłych, częściej można jednak zaobserwować występowanie porodów przedwczesnych. Zjawisko porodu przedwczesnego rozumie się jako zakończenie ciąży w czasie od 23 do 37 tygodnia jej trwania<sup>69</sup>. Przyczyn przedwczesnych porodów lekarze najczęściej dopatrują się w złym stanie zdrowia kobiety oraz w historii jej wcześniejszych porodów, jeżeli takie miały już miejsce. Dużą rolę odgrywa życie w stresie, którego młode matki bardzo często doświadczają<sup>70</sup>. Ciężarne dziewczęta są z reguły osobami samotnymi, najczęściej niezamężnymi, uczącymi się lub nieposiadającymi zawodu. Ich partnerzy są często również bardzo młodzi, niedojrzali psychicznie i społecznie, dlatego nie są w stanie lub nie chcą podjąć się utrzymania matki i dziecka. Matki te często nie mogą też liczyć na pomoc i wsparcie ich rodziców<sup>71</sup>.

Do przedwczesnych porodów przyczyniać może się skażenie środowiska, praca fizyczna lub złe warunki socjalne<sup>72</sup>, a także infekcje dróg moczowych i nadciśnienie indukowane ciążą<sup>73</sup>. Jeżeli kobieta w ciąży narażona jest na któryś z tych czynników, to prawdopodobieństwo wystąpienia porodu przedwczesnego rośnie<sup>74</sup>. Młode dziewczęta często nie zauważają

<sup>68</sup> Por. tamże.

<sup>69</sup> Por. B. Frankowicz-Gasiul, A. Michalik, A. Czerwińska, M. Zydorek, J. Olszewska, J. Olszewski, *Ciąża młodocianych – problem medyczny i społeczny*, [http://www.ujk.edu.pl/studiamedyczne/doc/SM\\_tom\\_11/Ciaza%20młodocianych.pdf](http://www.ujk.edu.pl/studiamedyczne/doc/SM_tom_11/Ciaza%20młodocianych.pdf) (dostęp dnia: 12.04.2010).

<sup>70</sup> Por. S. Wojtas, *Dziecko przed czasem – przyczyny porodów przedwczesnych*, <http://www.ciazowy.pl/artukul,dziecko-przed-czasem-przyczyny-porodow-przedwczesnych,1084,1.html> (dostęp dnia: 15.04.2010).

<sup>71</sup> Por. B. Frankowicz-Gasiul, A. Michalik, A. Czerwińska, M. Zydorek, J. Olszewska, J. Olszewski, *Ciąża młodocianych*, dz. cyt.

<sup>72</sup> Por. S. Wojtas, *Dziecko przed czasem*, dz. cyt.

<sup>73</sup> Por. B. Frankowicz-Gasiul, A. Michalik, A. Czerwińska, M. Zydorek, J. Olszewska, J. Olszewski, *Ciąża młodocianych*, dz. cyt.

<sup>74</sup> Por. S. Wojtas, *Dziecko przed czasem*, dz. cyt.

albo ignorują objawy zagrażającego porodu przedwczesnego. Do szpitala zgłaszają się niestety zbyt późno<sup>75</sup>.

Brak przygotowania młodego organizmu do pełnienia funkcji rozrodczych, jego niedojrzałość, złe nawyki żywieniowe i nieprzestrzeganie zaleceń medycznych czynią ciążę młodocianych ciążą wysokiego ryzyka. Okres rozwojowy, w którym rodzą młode dziewczęta jest czasem ich wzrastania i dojrzewania. Wczesne macierzyństwo nie daje szansy młodemu organizmowi na rozwiązywanie zadań charakterystycznych dla okresu dojrzewania, a równocześnie zmusza go do podjęcia nowych zadań<sup>76</sup>.

Do częstych powikłań okresu ciąży zalicza się gestozę, znaną jako zatrucie ciążowe. Gestozą, występuje w drugiej połowie ciąży, głównie u kobiet będących w pierwszej ciąży (pierwiastek). Jest to zespół objawów chorobowych wyrażający się nadciśnieniem tętniczym, białkomoczem i obrzękami. Stanowi on realne zagrożenie życia matki i dziecka<sup>77</sup>.

U młodych matek częstym problemem jest opóźnienie rozwoju wewnątrzmacicznego płodu, czyli porody dzieci z hipotrofią<sup>78</sup>. Hipotrofia płodu w głównej mierze spowodowana jest niedojrzałością organizmu matki, ciężarnej dziewczyny i niedoborami żywieniowymi. Młody organizm matki sam potrzebuje zwiększonej ilości substratów odżywczych, a w przypadku ciąży większość z nich odbierana jest przez rozwijające się dziecko. Niedobory żywieniowe wynikają także z braku wiedzy na temat prawidłowego odżywiania i ze złych nawyków żywieniowych<sup>79</sup>.

<sup>75</sup> Rozpoznanie nadciśnienia indukowanego przez ciążę (PIH) polega na stwierdzeniu ciśnienia tętniczego powyżej 140/90 mm Hg w drugiej połowie ciąży. Mogą mu towarzyszyć białkomocz i obrzęki. Pomiar ciśnienia krwi należy wykonywać przed 20 tygodniem ciąży. Daje to porównanie, które jest niezbędne do stwierdzenia nadciśnienia w czasie dalszego przebiegu ciąży. U młodych dziewcząt rozpoznanie nadciśnienia indukowanego ciążą jest niełatwe, ponieważ często występuje brak tego porównania, gdyż ponad połowa dziewcząt nie zauważa braku miesiączki czy wzrostu obwodu brzucha, a do poradni zgłaszają się po II trymestrze ciąży albo tuż przed porodem. Por. B. Frankowicz-Gasiul, A. Michalik, A. Czerwińska, M. Zydorek, J. Olszewska, J. Olszewski, *Ciąża młodocianych*, dz. cyt.

<sup>76</sup> Por. tamże.

<sup>77</sup> Młodociana ciężarna jest zwykle pierwiastką, czyli kobietą będącą w pierwszej ciąży, dlatego mogą u niej wystąpić tego typu powikłania. Zatrucie ciążowe przebiega w dwóch etapach: stanie przedrzucawkowym, który oznacza rozwój nadciśnienia tętniczego z białkomoczem, obrzękami lub tylko ostatnimi dwoma objawami oraz rzucawką, czyli zespołem objawów stanu przedrzucawkowego połączonym z napadami drgawek. Por. M. Sidor, *Gestozą*, <http://podsercem.webpark.pl/ciaza/gestoz.html> (dostęp dnia: 15.04.2010).

<sup>78</sup> Por. Z. Izdebski, *Zagrożenia okresu dorastania*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2008, s. 186-187.

<sup>79</sup> Por. tamże, s. 187.



W okresie ciąży nieletnich kobiet mogą pojawić się także inne choroby. W krajach wysoko cywilizowanych ok. 8–10% kobiet będących w ciąży choruje na niedokrwistość. Odsetek ten w znacznym stopniu ulega wzrostowi u kobiet nieletnich<sup>80</sup>. Najczęstszą przyczyną niedokrwistości w czasie ciąży jest niedobór żelaza. Zwykle towarzyszy temu także niedobór kwasu foliowego oraz obniżone stężenie witaminy B12<sup>81</sup>. Najczęstszym powodem niedoboru żelaza jest nieprawidłowa dieta. Typowym przykładem takiej diety jest dieta wegetariańska. W mięsie bowiem występuje duża ilość najlepiej wchłanianego żelaza. Dieta bezmięсна przyczynia się jednocześnie do niedoborów witaminy B12. Do obniżania stężenia żelaza może dochodzić także z powodu utrudnionego wchłaniania lub niekontrolowanej jego utraty<sup>82</sup>. Niezależnie od przyczyny, niedokrwistość występująca w czasie ciąży stanowi poważny problem zarówno dla kobiety oraz rozwijającego się płodu i noworodka. Może powodować wiele patologii położniczych oraz odbijać się niekorzystnie na stanie dziecka, nawet przez długi czas po porodzie<sup>83</sup>.

U młodych ciężarnych częściej obserwuje się operacje położnicze, czyli cięcia cesarskie jako rozwiązanie porodu. Mają one na celu zakończenie ciąży albo porodu, kiedy dalsze oczekiwanie związane z jej naturalnym zakończeniem stwarza zagrożenie dla płodu i matki. Głównym wskazaniem do cięcia cesarskiego u nieletnich kobiet jest niewspółmierność porodowa, czyli dysproporcja między główką dziecka a miednicą matki<sup>84</sup>.

Termin zgłaszania się młodocianych ciężarnych do poradni i dokonywania kontroli prenatalnych zależy przede wszystkim od ich wieku. Mimo czynnego poradnictwa dla nieletnich ciężarnych, bardzo rzadko odbywają one takie wizyty lub w ogóle się na nie zgłaszają. Zazwyczaj ich pierwsza wizyta ma miejsce znacznie później niż w przypadku kobiet dojrzałych, tj. ok. 16–21 tygodnia ciąży. Średnia liczba wizyt kontrolnych jest również mniejsza i wynosi 3–6 w czasie ciąży. Opieka nad młodocianą często bywa niedostateczna również z powodu niewykonywania przez nią podstawowych bądź dodatkowych badań laboratoryjnych, co wpływa na przebieg ciąży<sup>85</sup>.

<sup>80</sup> Por. B. Frankowicz-Gasiul, A. Michalik, A. Czerwińska, M. Zydorek, J. Olszewska, J. Olszewski, *Ciąża młodocianych*, dz. cyt.

<sup>81</sup> Por. *Niedokrwistość w czasie ciąży*, <http://www.folik.pl/serwis.php?s=1562&pok=39278> (dostęp dnia: 15.04.2010).

<sup>82</sup> Por. tamże.

<sup>83</sup> Por. tamże.

<sup>84</sup> Por. B. Frankowicz-Gasiul, A. Michalik, A. Czerwińska, M. Zydorek, J. Olszewska, J. Olszewski, *Ciąża młodocianych*, dz. cyt.

<sup>85</sup> Por. tamże.

Należy wspomnieć także o powikłaniach związanych z zabiegami aborcji, na które młode ciężarne bardzo często się decydują, a które nie są bezinwazyjne. Przy sztucznych poronieniach ryzyko powikłań cielesnych, zwłaszcza miejscowych w obrębie narządów rodnych kobiety jest duże i to zarówno w trakcie trwania zabiegu, jak i później. Do głównych niebezpieczeństw należy zaliczyć przebicie macicy z uszkodzeniem sąsiednich narządów, głównie jelit, zator powietrzny mogący spowodować nagłą śmierć przy zabiegu, krwotok, zakażenie i inne powikłania. Lekkie zapalenia i zakażenia jajowodów, występujące bardzo często, kończą się równie często bezpłodnością na skutek zrośnięcia się jajowodów. Około 70% przypadków kobiecej niepłodności ma swoją przyczynę w przerwaniu ciąży. Do późniejszych następstw sztucznych poronień zalicza się zwiększoną możliwość wystąpienia ciąż pozamacicznych oraz poronień samoistnych. Umieralność płodów w ciążach następujących po takich zabiegach jest kilkakrotnie większa niż u kobiet, które ich nie przechodziły. Częściej rodzą się także dzieci z różnymi wadami<sup>86</sup>.

### Skutki emocjonalne rodzicielstwa nieletnich

Rozpoczęcie współżycia płciowego we wczesnym wieku nie pozostaje bez wpływu na rozwój fizyczny i psychiczny, jak też na cały proces dojrzewania psychoseksualnego. Wywiera ono hamujący wpływ na rozwój intelektualny i psychiczny. Seksualność i uczuciowość w młodym wieku nie są jeszcze odpowiednio zintegrowane, zwłaszcza u chłopców, u których proces dojrzewania organizmu jest dłuższy i kończy się później niż u dziewcząt<sup>87</sup>.

Wczesne rozpoczęcie współżycia utrwała egocentryczny sposób przeżywania swojej seksualności, a co za tym idzie – koncentrację na poszukiwaniu doznań seksualnych i przyjemności. Powoduje to opóźnienie dojrzewania psychicznego, samodzielności myślenia oraz utrudnia rozwinięcie poczucia odpowiedzialności i dojrzałej uczuciowości<sup>88</sup>.

Współcześnie uczucia i postawy psychiczne wobec zjawiającej się ciąży bywają bardzo zróżnicowane<sup>89</sup>. Można zaobserwować szeroką gamę uczuć,

<sup>86</sup> Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Ciąża radość czy nieszczęście*, dz. cyt., s. 135-136.

<sup>87</sup> Por. M. i W. Grabowscy, A. i M. Niemyscy, M. i P. Wołochowiczowie, *Zanim wybierzesz...*, dz. cyt., s. 128.

<sup>88</sup> Por. tamże, s. 128.

<sup>89</sup> Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Ciąża radość czy nieszczęście*, dz. cyt., s. 8.

od radości i szczęścia poprzez niepokój, lęk aż do rozpacz, poczucia nie-szczęścia i tragedii<sup>90</sup>. Nie dla wszystkich kobiet ciąża jest faktem upragnionym. Świadomość bycia w ciąży nie zawsze wiąże się z radością i tęsknotą. Zdarzają się przypadki, że młoda dziewczyna pragnie pozbyć się jeszcze nienarodzonego dziecka, gdyż ciąża staje się dla niej życiową komplikacją<sup>91</sup>.

Kobieta, która nie pragnie dziecka, zwykle źle znosi okres ciąży. Liczne dolegliwości, zmiana sylwetki wprawiają ją w stan rozdrażnienia, nastawiają niechętnie do mającego urodzić się dziecka. Czasami niechęć ta trwa jeszcze przez kilka miesięcy, a nawet kilka lat po porodzie<sup>92</sup>. Bywa i tak, że matka wbrew sobie godzi się z faktem macierzyństwa i traktuje je jako pewną formę męczeństwa. Kobieta decydująca się na macierzyństwo niejako wbrew sobie albo daje to dziecku odczuć, albo czuje się winna wobec niego<sup>93</sup>.

Ciąża młodej dziewczyny, będąca nieoczekiwanym zdarzeniem pociąga za sobą konsekwencje, które zaburzają jej dotychczasowe funkcjonowanie i stają się ograniczeniami, z którymi młoda dziewczyna musi dać sobie radę<sup>94</sup>. Ciąża młodocianej jest zwykle ogromnym zaskoczeniem nie tylko dla niej, ale także dla jej najbliższych. Od chwili, kiedy dowiaduje się o niej, rozpoczyna się cykl zmian i decyzji mających daleko idący wpływ na jej dalsze życie. Zazwyczaj stopień odczuwalności tych zmian zależy od pomocy i wsparcia najbliższego otoczenia, czyli rodziny. Przyszłym matkom w początkowym okresie ciąży najbardziej potrzebna jest pomoc i wsparcie psychiczne rodziny i krewnych. Najczęstszymi uczuciami, jakie towarzyszą młodej dziewczynie w momencie, kiedy dowiaduje się o ciąży, jest strach o przyszłość, przerażenie, lęk przed opinią i reakcją rodziców. Istotną rolę odgrywa sposób reakcji zarówno samej nastolatki, jak i jej najbliższych na wiadomość o ciąży. Rodzice często reagują na tę wiadomość gniewem i złością, jednak w większości przypadków uczucia te charakterystyczne są tylko dla początkowego okresu ciąży<sup>95</sup>.

<sup>90</sup> Por. tamże, s. 5.

<sup>91</sup> Por. A. Jaczewski, *Kultura seksualna młodzieży*, dz. cyt., s. 71.

<sup>92</sup> Por. H. Izdebska, *Przygotowanie do życia w rodzinie*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1972, s. 79.

<sup>93</sup> Por. tamże, s. 81.

<sup>94</sup> Por. A. Więclawska, *Rodzina nieletniej, samotnej matki jako przykład rodziny w kryzysie*, „Paedagogia Christiana” 1(11) 2003, s. 211.

<sup>95</sup> Por. A. Malec, *O sytuacji młodocianych matek*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 2004 nr 2, s. 36.

Nie zawsze młoda dziewczyna wiąże się z ojcem dziecka. Już sam fakt pojawienia się przypadkowej ciąży jest dla niej stresującą sytuacją, a świadomość, że w pokonywaniu trudności można liczyć przede wszystkim na siebie, wzmagą stres. Konsekwencje dotyczące sfery emocjonalnej są skutkiem wyłącznego obciążenia młodej matki odpowiedzialnością za los, szczęście, a przede wszystkim za wychowanie dziecka. Towarzyszy jej też poczucie krzywdy będące rezultatem nieudanego związku z ojcem dziecka. Samotna kobieta staje się wówczas bardziej podatna na załamania psychiczne i depresje. Stany uczuciowe samotnej matki wpływają niekorzystnie na jej kontakty społeczne. Unikają one często kontaktów z dawnymi znajomymi w obawie niezrozumienia, litości i współczucia z ich strony<sup>96</sup>.

Kiedy jednak dziewczyna decyduje się związać z ojcem dziecka, ciąża i poród staje się bardzo często trudną sytuacją nie tylko dla niej, ale także dla jej partnera, często kilkunastoletniego chłopca, niezdającego sobie sprawy z konsekwencji tej sytuacji. Nie można zapomnieć także o rodzicach młodocianych rodziców, gdyż dla nich również sytuacja ta jest trudna. Jednak przede wszystkim jest to krzywda dla dziecka, które rodzi się z tego związku. Dziecko takie znajduje się niemalże w łonie dziecka, nieprzygotowanego do pełnienia roli matki. Każdy taki poród wiąże się z wieloma problemami i nierzadko prowadzi do pozostawiania dzieci w domach dziecka czy adopcji dokonywanych przez matki młodych ciężarnych<sup>97</sup>.

Bywa i tak, że młoda dziewczyna nie jest w stanie albo nie chce wychowywać dziecka. Decyduje się wtedy często na oddanie dziecka do adopcji. Przyczyną oddania dziecka do adopcji mogą być względy finansowe, namowy partnera czy najbliższej rodziny. Każda taka decyzja jest dla kobiety bardzo ciężkim przeżyciem i ona także nie pozostaje bez konsekwencji<sup>98</sup>. Do najczęstszych problemów matek przed adopcją należą wahania co do decyzji, poczucie winy i wyrzuty sumienia, poczucie krzywdy, lęk przed opinią społeczną, presja otoczenia, zaprzeczanie więzi z dzieckiem. Pojawia się chęć wyboru rodziców adopcyjnych i nie odcinania się do dziecka, lęk przed personelem medycznym i sądem, ogólne obniżenie nastroju i objawy psychosomatyczne<sup>99</sup>.

<sup>96</sup> Por. A. Więclawska A., *Rodzina nieletniej, samotnej matki*, dz. cyt., s. 207-208.

<sup>97</sup> Por. R. Dębski, *Ciąża i poród u młodocianych*, w: *Zagrożenia okresu dorastania*, red. Z. Izdebski, Oficyna wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2008, s. 184-185.

<sup>98</sup> Por. M. Lesiak, *Dzieci niechciane*, <http://www.dobryportal.com/spoeczesstwo/138-dzieci-niechciane> (dostęp dnia: 03.05.2010).

<sup>99</sup> Por. tamże.

Po adopcji pojawia się także poczucie straty i tęsknota za dzieckiem, żal, marzenia o spotkaniu z nim, lęk o jego warunki bytowe, potrzeba posiadania informacji o nim i zdjęć, a także natrętne myśli, zaburzenia snu czy objawy somatyczne. Narasta poczucie pustki i bezsensu życia, a to pociąga za sobą zachowania destrukcyjne służące zagłuszeniu tęsknoty jak używanie alkoholu lub narkotyków, seks, nowa ciąża, autoagresja, a nawet próby samobójcze<sup>100</sup>.

W okresie, kiedy dziewczyna będąca w ciąży ujawni pomysł oddania dziecka i po jego oddaniu ważną rolę odgrywają osoby i instytucje, do których matka zgłosi się po pomoc, jak dom samotnej matki, ośrodek adopcyjno-opiekuńczy, telefon zaufania czy szpital. W każdym z tych miejsc kobieta szuka innej pomocy. Najczęstszą potrzebą jest pragnienie rozmowy z osobą kompetentną, która może jej pomóc w podjęciu decyzji lub potwierdzić słuszność już podjętej. Niejednokrotnie matki szukają okazji do głębszego otwarcia się, aby uzyskać wsparcie i odbarczenie z poczucia winy. Często zależy im na zachowaniu tajemnicy i zapewnieniu o dyskrecji<sup>101</sup>.

Natomiast przerwanie ciąży, do którego czasem skłania dziewczynę jej otoczenie, jest najgorszym rozwiązaniem problemu. Chodzi nie tylko o zło zabicia dziecka, ale o skutki tego czynu dla samej młodej dziewczyny. Jej niezakończony jeszcze dojrzewanie, najpierw w jakimś stopniu zaburzone przez ciążę (zmiana gospodarki hormonalnej organizmu), zostaje jeszcze mocniej zaburzone przez przerwanie ciąży. Dla młodej dziewczyny korzystniej jest urodzić dziecko i oddać do adopcji niż poddać się aborcji i potem długo borykać się z jej skutkami<sup>102</sup>. Adopcja daje często niechcianemu dziecku szansę, na szczęśliwe życie w innej rodzinie.

Ze wszystkich rodzajów ciąży, ta, która kończy się aborcją, ma najbardziej negatywny wpływ na zdrowie i psychikę kobiety. Zespół postaborcyjny powoduje silne zaburzenia emocjonalne, a nawet psychiczne u matek, które dokonały przerwania ciąży. Jego objawami są: patologiczne poczucie winy i żal zbliżony do żałoby po stracie bliskich, lęk, poczucie zagrożenia i odrzucenia przez najbliższych, depresja, zaburzenia snu, niekontrolowane wybuchy złości i agresji. Z czasem pojawiają się też choroby somatycz-

<sup>100</sup> Por. tamże.

<sup>101</sup> Por. tamże.

<sup>102</sup> Por. T. Dmochowski, *Macierzyński falstart*, <http://www.katolik.pl/index1.php?st=artykuly&id=1410> (dostęp dnia: 01.05.2010).

ne i psychiczne. Niektóre kobiety cierpią tak bardzo, że podejmują próby samobójcze<sup>103</sup>.

Po aborcji pojawia się uczucie pustki, żal i smutek podobny do żałoby. Jest to odczucie normalne, ponieważ rzeczywiście życie dziecka zostało przerwane. Niestety, w przypadku aborcji kobiety boją się przeżywać żałobę, ponieważ nie chcą uznać, że przyczyniły się do śmierci człowieka. Żal i smutek po stracie dziecka nie może być wtedy właściwie przeżyty i przybiera on formę patologiczną. Przejawia się w nieumiejętności przebaczenia sobie, lekarzom, ojcu dziecka. Towarzyszy temu lęk, niskie poczucie własnej wartości, poczucie życiowej porażki czy nienawiść do samego siebie, co może doprowadzić do depresji, a nawet do skłonności samobójczych<sup>104</sup>.

Większość matek, które twierdzą, że nie odczuwają żadnych następstw straty ciąży, stara się zachować równowagę psychiczną, stosując podświadomie mechanizmy obronne. Do najczęstszych z nich należy wmawianie sobie, że to nie było dziecko, że nie było innego wyjścia. Często zrzucają winę na innych, zachowują się agresywnie, zwłaszcza w stosunku do mężczyzn, dzieci i kobiet w ciąży czy nawet namawiają innych do dokonywania aborcji, co ma potwierdzić słuszność własnego postępowania<sup>105</sup>.

### Komplikacje i pomoc prawna nieletnim rodzicom

Małżeństwo i rodzina znajdują się pod ochroną prawną. W społecznym interesie leży, aby każde zawierane małżeństwo było szczęśliwe i trwałe, a interesy małoletnich dzieci w każdej rodzinie były zabezpieczone<sup>106</sup>. Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy mówi o przesłankach negatywnych (przeszkodach), czyli okolicznościach uniemożliwiających zawarcie małżeństwa, a w sytuacji, gdyby małżeństwo zostało zawarte, dają możliwość jego unieważnienia przez sąd<sup>107</sup>. Do tych przesłanek należy ubezwłasnowolnienie całkowite, choroba psychiczna lub niedorozwój umysłowy, pozostawanie

<sup>103</sup> Por. E. Trawkowska-Bryłka, *Śmierć dziecka-cierpienie matki*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PS/echo-09-2010-aborcja.html> (dostęp dnia: 01.05.2010).

<sup>104</sup> Por. tamże.

<sup>105</sup> Por. tamże.

<sup>106</sup> Por. K. Marzec-Holka, *Dezintegracja małżeństw zawartych za zgodą sądu*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1994, s. 39.

<sup>107</sup> Por. R. Krajewski, *Podstawy prawa rodzinnego*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, s. 51.

w związku małżeńskim, pokrewieństwo, przysposobienie oraz przeszkoda wieku. Ta ostatnia, w przypadku rodzicielstwa nieletnich wydaje się być kluczowa<sup>108</sup>. Artykuł 10 KRO mówi, iż osoba niemająca ukończonych osiemnastu lat nie może zawrzeć związku małżeńskiego. Granica ta dotyczy zarówno mężczyzn, jak i kobiet<sup>109</sup>.

Pomimo wystąpienia przeszkody wieku Sąd Opiekunczy z ważnych powodów może wydać zgodę na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła lat szesnaście, a z okoliczności wynika, że zawarcie związku małżeńskiego będzie zgodne z dobrem założonej rodziny. W praktyce częstym powodem zezwolenia jest właśnie ciąża kobiety lub urodzenie dziecka ze związku osób zamierzających zawrzeć małżeństwo<sup>110</sup>. Zatem faktycznie każdego roku sądy wydają zezwolenia na wcześniejsze zawarcie związku małżeńskiego przez osoby, które nie osiągnęły wymaganego prawem wieku określonego w KRO. Tym samym zezwala na małżeństwo osobom, które do pełnienia roli małżonka, a tym bardziej rodzica nie są gotowe<sup>111</sup>.

Do sądu, poza stwierdzeniem ciąży należy obowiązek zebrania wszystkich informacji o tym, czy zamierzone przez kandydatów małżeństwo nie nasuwa uzasadnionych zastrzeżeń z punktu widzenia społecznej wartości zakładanej rodziny, dobra małoletniej i przyszłych dzieci<sup>112</sup>. Zadaniem sądu jest także zebranie informacji na temat przyjęcia wiadomości o ciąży oraz przeżyciu nowej sytuacji zarówno przez kandydatów do zawarcia związku małżeńskiego, jak i ich rodziców<sup>113</sup>.

W orzekaniu zgody na zawarcie małżeństwa sąd analizuje także takie przesłanki jak: proponowane rozwiązania „problemu” ciąży przez rodziców

<sup>108</sup> Por. tamże, s. 51; por. także J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1999, s. 52-53.

<sup>109</sup> Por. R. Krajewski, *Podstawy prawa rodzinnego*, dz. cyt., s. 52; Tenże autor zaznacza, że do nowelizacji KRO z 1998 r. dla kobiet wynosiła ona 18 lat, natomiast dla mężczyzn 21 lat. Uzasadnienia upatrywano wówczas w stopniu dojrzałości psychicznej do podjęcia obowiązków małżeńskich i rodzicielskich, który jakoby wcześniej osiągały kobiety oraz łączono z obowiązkiem służby wojskowej, do której mężczyźni powoływani byli z chwilą uzyskania pełnoletniości. Warto także podkreślić, że prawo rodzinne nie wyznacza górnej granicy wieku możliwości zawarcia związku małżeńskiego, pozostawiając podjęcie decyzji samym zainteresowanym, również tym będącym w podeszłym wieku. Tamże, s. 52.

<sup>110</sup> Por. R. Krajewski, *Podstawy prawa rodzinnego*, dz. cyt., s. 52; por. także J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, dz. cyt., s. 53-54.

<sup>111</sup> Por. K. Marzec-Holka, *Dezintegracja małżeństw zawartych za zgodą sądu*, dz. cyt., s. 39.

<sup>112</sup> Por. tamże, s. 39.

<sup>113</sup> Por. tamże, s. 39.

i kandydatów do małżeństwa, czyli aborcja, wychowanie przez dziadków czy matkę dziecka, wszelka pomoc i inne przygotowania zarówno do małżeństwa, jak i do narodzin dziecka, stosunek do dziecka, plany na przyszłość. Uzgodnienia te stanowią dla sądu podstawę w orzeczeniu zezwolenia na małżeństwo. Sąd, wydając je, kieruje się dobrem nowo powstałego związku, jego trwałością oraz dobrem mającego przyjść na świat dziecka<sup>114</sup>.

Jeżeli młodzi rodzice nie są pełnoletni<sup>115</sup>, a co za tym idzie – nie posiadają władzy rodzicielskiej nad swoim dzieckiem, opiekunem prawnym dziecka może zostać osoba, co do której zachodzi prawdopodobieństwo, że będzie się należycie wywiązywać z obowiązków opiekuna, posiada pełnię praw publicznych oraz pełną zdolność do czynności prawnych. Osoba ta nie może być pozbawiona praw opiekuńczych ani rodzicielskich np. w stosunku do własnych dzieci. Opiekun prawny ustanawiany jest przez Sąd Opiekuńczy. Rozstrzygając tę kwestię, sąd kieruje się przede wszystkim dobrem dziecka. Ustanawiając opiekę, sąd przyznaje opiekunowi prawa i obowiązki, które w sytuacji typowej przysługują rodzicom. Najczęściej opiekunami takimi zostają rodzice niepełnoletniej matki dziecka, jeśli oczywiście spełniają powyższe warunki. Jeżeli jednak żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską, reprezentuje je kurator ustanowiony przez sąd.

W sytuacji, gdy matka dziecka jest niepełnoletnia, a więc matka i ojciec dziecka nie mogą zawrzeć małżeństwa, ojciec nie nabywa władzy rodzicielskiej, nawet jeśli sam jest pełnoletni. Nie może on uznać dziecka, gdyż matka dziecka jest niepełnoletnia, a jej zgoda jest do tego niezbędna. Władzę taką może nabyć dopiero po złożeniu pozwu o sądowe ustalenie ojcostwa. Wówczas sąd w wyroku ustalającym ojcostwo może przyznać ojcu dziecka władzę rodzicielską. W postępowaniu takim biorą udział rodzice nieletniej

<sup>114</sup> Por. tamże, s. 40.

<sup>115</sup> W momencie przyjścia na świat dziecko nabywa zdolność prawną, może być podmiotem praw i obowiązków. Jednak ze względu na brak odpowiedniej dojrzałości fizycznej i psychicznej nie może samo podejmować decyzji, wywołujących skutki prawne. Zgodnie z przepisami Kodeksu Cywilnego pełną zdolność do czynności prawnych osiągamy z chwilą przekroczenia wiekowej granicy pełnoletniości. Nieletnim rodzicom do chwili ukończenia osiemnastu lat nie przysługują względem dziecka prawa rodzicielskie. Istnieją jednak wyjątkowe przypadki, kiedy uzyskanie pełnej zdolności do czynności prawnych jest możliwe w trybie szczególnym, tj. w razie zawarcia związku małżeńskiego przez małoletnią kobietę, która ukończyła 16 lat. Niezbędna jest przy tym zgoda Sądu Opiekuńczego. Por. A. Matyja, *Czy różni się opieka i władza rodzicielska?*, <http://www.kobieta.gov.pl/?2,15,406> (dostęp dnia: 07.05.2010).



matki, jako jej przedstawiciele ustawowi, oraz dziecko, które reprezentować będzie kurator ustanowiony przez sąd. Jeśli sąd przyzna ojcu dziecka władzę rodzicielską, będzie on jedynym opiekunem prawnym dziecka, do czasu osiągnięcia przez matkę dziecka pełnoletniości<sup>116</sup>.

Zgodnie z ustawą o planowaniu rodziny obowiązkiem szkoły jest udzielenie uczennicy w ciąży urlopu oraz innej, niezbędnej pomocy do czasu ukończenia przez nią edukacji, w miarę możliwości nie powodując opóźnień w zaliczeniu przedmiotów. Jeżeli ciąża, poród czy połóg spowodują niemożność zaliczenia egzaminów w terminie, obowiązkiem szkoły jest wyznaczenie dodatkowych terminów dogodnych dla kobiety, w okresie nieprzekraczającym sześciu miesięcy<sup>117</sup>.

Większość szkół podstawowych i gimnazjalnych oferuje ciężarnym uczennicom możliwość skorzystania z urlopu, połączonego z indywidualnym trybem nauczania. Ma to miejsce w przypadku, gdy ciężarna uczennica, ze względu na swój stan, nie może uczestniczyć w zajęciach szkolnych. W takiej sytuacji dziewczyna rozpoczyna naukę pod nadzorem nauczyciela, wykładającego określony przedmiot w toku indywidualnym. Jednocześnie znajduje się ona pod stałą opieką rodziców, pielęgniarek i psychologów szkolnych.

W niektórych przypadkach, gdy chodzi o rodziny patologiczne, zagrażające dobru przyszłej matki oraz jej dziecka, szkoły wnioskuje do sądu o umieszczenie uczennic w domach samotnej matki<sup>118</sup>. Celem tych działań jest zapewnienie przyszłej matce zarówno psychicznego, jak i fizycznego komfortu, dzięki któremu wzrasta prawdopodobieństwo, że uczennica ukończy szkołę i w przyszłości będzie miała szansę kontynuowania nauki<sup>119</sup>.

Brak pełnoletniości u matki nie wyklucza możliwości przyznania świadczeń rodzinnych, w tym jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka. Zgodnie z artykułem 15 Kodeksu Cywilnego, jeżeli nieletnia matka ukończyła 13 lat ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych. W takim przypadku, za zgodą przedstawiciela ustawowego, może złożyć

<sup>116</sup> Por. J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, dz. cyt., s. 265-272.

<sup>117</sup> Por. R. Krajewski, *Podstawy prawa rodzinnego*, dz. cyt., s. 153.

<sup>118</sup> Por. A. Domagała, *Zostanę młodą mamą... czyli o problemach i przywilejach nastoletnich „mamusiek”*, <http://ezoterycznypoznan.pl/news/397/59/Zostane-mloda-mama-czyli-o-problemach-i-przywilejach-nastoletnich-mamusiek/> (dostęp dnia: 07.05.2010).

<sup>119</sup> Por. tamże.

osobiście wnioszek o uzyskanie odpowiednich świadczeń rodzinnych. Wtedy zgodnie z art. 7 Ustawy o świadczeniach rodzinnych, rodzinie na nieletnią córkę nie przysługuje prawo do zasiłku rodzinnego wraz z dodatkami, ponieważ nieletnia matka jest uprawniona do zasiłku rodzinnego, który przysługuje na jej własne dziecko<sup>120</sup>.

Jeśli osoba małoletnia nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, zgodnie z przepisami KRO nie posiada wobec swojego dziecka władzy rodzicielskiej. Wówczas dla dziecka powinien być ustalony opiekun prawny, uprawniony do pobierania świadczeń rodzinnych na dziecko znajdujące się pod jego opieką<sup>121</sup>.

Zdarza się, że młodzi rodzice podejmują decyzję o oddaniu dziecka do adopcji. Przyniesienie, zwane także adopcją spełnia podwójną rolę. Służy dobru dziecka pozbawionemu z jakichkolwiek przyczyn możliwości rozwoju w jego naturalnej rodzinie, a także umożliwia osobom niemającym swoich naturalnych dzieci realizowanie funkcji rodzicielskich. Do adopcji potrzebna jest zgoda rodziców przysposobianego, chyba że zostali oni pozbawieni władzy rodzicielskiej lub są nieznani albo porozumienie się z nimi napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody. Nie jest też potrzebna zgoda ojca, jeżeli jego ojcostwo zostało ustalone przez sąd, a władza rodzicielska nie została mu przyznana. Jeśli natomiast kobieta nie pozostaje w związku małżeńskim i żaden mężczyzna nie uznał dziecka, zgodę wyraża sama kobieta. Zgoda rodziców na przysposobienie dziecka nie może być wyrażona wcześniej niż po upływie 6 tygodni od urodzenia się dziecka. Celem tego jest zapobieganie pochopnym decyzjom podejmowanym przez rodziców, a zwłaszcza matki znajdujące się w okresie porodu, który może niekorzystnie wpływać na ich psychikę. Przed upływem tego terminu, bez względu na wcześniejsze deklaracje, można nie oddać dziecka do adopcji. Jeżeli młodzi rodzice decydują się na oddanie dziecka do adopcji, ich dotychczasowa władza rodzicielska, o ile w ogóle istniała, ustaje<sup>122</sup>.

Pewien odsetek młodocianych rodziców decyduje się na dramatyczny sposób „rozwiązania” problemu ciąży, jakim jest aborcja. Współczesne

<sup>120</sup> Jeśli nieletnia matka nie spełnia ustawowych warunków do przyznania zasiłku rodzinnego, nie można jej uznać za osobę uprawnioną do zasiłku rodzinnego na własne dziecko, a tym samym jej rodzicom przysługuje zasiłek rodzinny na nią. Por. M. Szostek-Kwapień, *Kiedy dzieci rodzą dzieci*, <http://www.ciazowy.pl/arttykul,kiedy-dzieci-rodza-dzieci,776,1.html> (dostęp dnia: 10.05.2010).

<sup>121</sup> Por. tamże.

<sup>122</sup> Por. R. Krajewski, *Podstawy prawa rodzinnego*, dz. cyt., s. 95-101.

ustawodawstwa aborcyjne opierają się na jednym z dwóch modeli. Pierwszy odrzuca możliwość przerywania ciąży, natomiast drugi przyjmuje określone warunki, przy zaistnieniu których aborcja jest legalna<sup>123</sup>. Aby doszło do zabiegu przerwania ciąży wymagana jest pisemna zgoda kobiety. Jeżeli ciężarną jest małoletnia lub kobieta ubezwłasnowolniona całkowicie wymagana jest pisemna zgoda jej ustawowego przedstawiciela. Jeżeli małoletnia ma więcej niż 13 lat, jej pisemna zgoda również jest konieczna, jeżeli natomiast ma mniej niż 13 lat wymagana jest zgoda Sądu Opiekuńczego, a małoletnia ma prawo do własnej opinii<sup>124</sup>.

### Trudności społeczne młodocianych rodziców

Ciąża młodej dziewczyny powoduje określone skutki społeczne i obyczajowe. Sytuacja takiej osoby uzależniona i zdeterminowana jest obyczajowością oraz poziomem życia społecznego najbliższej rodziny oraz otoczenia<sup>125</sup>. Często stosowaną próbą rozwiązania problemu nieplanowanej ciąży młodych ludzi jest zawarcie przyspieszonego małżeństwa. Młodzi ludzie spodziewający się dziecka bardzo często nakłaniani są przez rodziców do zawarcia związku małżeńskiego niezależnie od swoich uczuć. W opinii społecznej nadal tkwi przekonanie, że w korzystniejszej sytuacji jest kobieta rozwiedziona niż samotna matka z dzieckiem. W sytuacji nieoczekiwanej ciąży nie powinno się dokonywać niechcianego wyboru. Małżeństwo wskazane jest tylko wtedy, kiedy jest ukoronowaniem więzi psychicznej istniejącej między dwojgiem ludzi. Wczesne małżeństwo nie jest rozwiąza-

---

<sup>123</sup> Przesłanki dopuszczalności przerywania ciąży w Polsce określa ustawa antyaborcyjna z 1993 roku. Zgodnie z jej postanowieniami przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w trzech wypadkach. Po pierwsze, gdy ciążą stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia ciężarnej, zabieg ten może być wykonany w każdym czasie. Po drugie, gdy badania prenatalne lub inne medyczne przesłanki wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub nieuleczalnej choroby, która zagraża jego życiu, jednak w tym przypadku przerwanie ciąży dopuszczalne jest tylko do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem matki. Po trzecie, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, a zabieg ten będzie dokonany nie później niż do 12 tygodnia ciąży. Por. R. Krajewski, *Podstawy prawa rodzinnego*, dz. cyt., s. 150-151.

<sup>124</sup> Por. tamże, s. 152.

<sup>125</sup> Por. K. Marzec-Holka, *Dezintegracja małżeństw zawartych za zgodą sądu*, dz. cyt., s. 109.

niem problemów, jakie wynikają z wczesnego seksu<sup>126</sup>. Badania wykazują, że małżeństwa zawierane w okresie ciąży częściej narażone są na niepowodzenie i rozwód<sup>127</sup>.

Rozpoczynanie wspólnego życia małżeńskiego ze względu na sytuację zaistniałej ciąży powoduje pomniejszanie lub wypieranie argumentów przeciwko zawarciu małżeństwa z daną osobą. Dominuje wtedy lęk przed innym rozwiązaniem i w istocie jeden problem, jakim jest nieplanowana ciąża, zostaje zastąpiony innym – złym doborem współmałżonka. Do tego może przyczynić się także silnie tradycyjny światopogląd i lęk przed opinią publiczną<sup>128</sup>.

Większość młodocianych, którzy pod presją ciąży zawierają związki małżeńskie, przeżywa rozczarowanie. Po ślubie niemal zupełnie tracą chęć do życia. Przyczyną tego jest brak pełnej świadomości przyjmowanych na siebie obowiązków. Ponadto z powodu braku mieszkania oraz środków finansowych muszą po ślubie zamieszkać z rodzicami czy teściami, w małym mieszkaniu lub pokoju, co powoduje duże obciążenie<sup>129</sup>. Nierzadko rodzice generacyjni okazują się bardzo pomocni. Jednak przejście przez nich części lub większości zadań opóźnia usamodzielnienie się młodych małżonków<sup>130</sup>.

Rozpoczęcie wspólnego życia małżeńskiego z poczętym lub urodzonym już dzieckiem stwarza skomplikowany układ i obciąża psychicznie. Zmusza małżonków do jednoczesnego podjęcia dwóch nowych ról: małżeńskiej i rodzicielskiej, do których na ogół są nieprzygotowani. Pełnienie tych ról może okazać się konkurencyjne i nasilać walkę w związku o ich ważność.

---

<sup>126</sup> Por. U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 67-68; Według Kempieńskiej, rodzice nakłaniający dzieci do niechcianego małżeństwa w imię dobra nienarodzonego dziecka, czynią tak często dla usatysfakcjonowania opinii publicznej i uniknięcia plotek. Por. U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 70; Wiśniewska-Roszkowska uważa, że małżeństwo jest zbyt poważną i całościową sprawą, by zawierać je na zasadzie seksualnej rozrywki tylko dlatego, że doprowadziła ona do ciąży. Nieszczęśliwe małżeństwo może być większą krzywdą i dramatem niż nieślubne macierzyństwo. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Ciąża radość czy nieszczęście*, dz. cyt., s. 98.

<sup>127</sup> Por. M. Kozakiewicz, *Młodzież wobec seksu, małżeństwa i rodziny. Perspektywa europejska*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1985, s. 97.

<sup>128</sup> Por. K. Marzec-Holka, *Dezintegracja małżeństw zawartych za zgodą sądu*, dz. cyt., s. 16.

<sup>129</sup> Por. U. Kempieńska, *Małżeństwa osób młodocianych*, „Problemy rodziny” 4 (226), 1999, s. 37.

<sup>130</sup> Por. K. Marzec-Holka, *Dezintegracja małżeństw zawartych za zgodą sądu*, dz. cyt., s. 112.

Dla męża zazwyczaj ważniejszą jest rola małżeńska, natomiast dla żony – rodzicielska. Młody mąż może odsuwać się od żony, która w wyniku koncentracji i zmęczenia opieką nad dzieckiem nie ma dla niego wiele czasu. Może to prowadzić do destabilizacji ich związku<sup>131</sup>.

Do trudności społecznych należy zaliczyć skomplikowaną sytuację szkolną ciężarnych nastolatek. Większość pedagogów przyjmuje wobec nich postawę wspierającą i wyrozumiałą, jednak są i tacy, którzy demonstrują swoje oburzenie stanem uczennicy, okazują brak akceptacji, a nawet niechęć. Nauczyciele z racji swojego zawodu zobowiązani są do niesienia pomocy swoim wychowankom, znajdującym się w trudnej sytuacji. Brak wsparcia, krytyka z ich strony ma znaczący wpływ na decyzje młodych matek, co do kontynuacji kształcenia. Zdarza się też, że edukacja, w obliczu własnej niedojrzałości, a jednocześnie kłopotów i trudnych decyzji życiowych, schodzi na dalszy plan<sup>132</sup>. Trzeba przyjąć, że liczba ciężarnych uczennic szkół średnich, a także gimnazjum stale wzrasta. Sytuacja ta wymaga otoczenia uczennic w ciąży życzliwą opieką. Fakt ciąży i urodzenia dziecka trzeba przyjąć, tak jak na to zasługuje, czyli z szacunkiem i troską o nowe życie<sup>133</sup>.

Ze strony rodzin młodym matkom i rodzicom dość często świadczona jest pomoc rzeczowa. Są to najczęściej ubranka lub zabawki. Znacznie rzadziej otrzymują pomoc finansową, której najbardziej oczekują<sup>134</sup>, gdyż ich dużym problemem jest brak samodzielnego mieszkania lub trudności z jego wyposażeniem. Zaspokojenie tych potrzeb wymagałoby zdobycia wykształcenia i dobrze płatnej pracy<sup>135</sup>.

Dość często młode dziewczyny decydują się na oddanie dziecka do adopcji. Decyzja o zrzeczeniu się dziecka jest dla każdej kobiety niezwykle trudna, często okupiona dużym cierpieniem. Najczęściej do takiej decyzji zmuszają je sytuacje skrajnego ubóstwa, depresje, często partnerzy, ojcowie dziecka, a nawet najbliższa rodzina<sup>136</sup>. Okres sześciu tygodni oczekiwania na adopcję jest długi dla bezbronnego dziecka, które w tym czasie

<sup>131</sup> Por. tamże, s. 63.

<sup>132</sup> Por. A. Malec, *O sytuacji młodocianych matek*, dz. cyt., s. 35-36.

<sup>133</sup> Por. I. Obuchowska, A. Jaczewski, *Rozwój erotyczny*, dz. cyt., s. 136.

<sup>134</sup> Por. A. Malec, *O sytuacji młodocianych matek*, dz. cyt., s. 37.

<sup>135</sup> Por. tamże, s. 35-37; Por. także U. Kempieńska, *Małżeństwa młodocianych*, dz. cyt., s. 67.

<sup>136</sup> Por. M. Lesiak, *Dzieci niechciane*, dz. cyt.

pozbawione jest troski i miłości rodziców, a krótki w perspektywie decyzji nieodwracalnej, decyzji na całe życie<sup>137</sup>. Najbardziej tragicznym społecznym skutkiem przedmażeńskich stosunków oraz niechcianej ciąży jest jej przerwanie. Nie można tego ocenić inaczej jak tylko jako zniszczenie ludzkiego życia, zniszczenie człowieka<sup>138</sup>.

### Świadczone pomoc

Oprócz rodziny i przyjaciół młodzi rodzice mogą liczyć na pomoc instytucji, stowarzyszeń, organizacji pozarządowych. Ma ona formę zarówno bezpośredniego oddziaływania na rodzinę oraz pośredniego na dziecko poprzez wspieranie jego rozwoju. Mimo to z powodu braku informacji lub wstydu niewielki odsetek z tej pomocy korzysta<sup>139</sup>.

Instytucje wspomagające działalność rodziny realizują programy wsparcia pedagogicznego. Poprzez bezpośrednią pracę z dzieckiem i rodziną placówki opiekuńczo-wychowawcze mogą przeciwdziałać patologiom, podejmować próby reintegracji rodziny, wzmacniać oddziaływania wychowawcze wobec dziecka. Poprzez pedagogizację rodziców placówki te współuczestniczą w kształtowaniu świadomości ogólnej i opiekuńczo-wychowawczej rodziców, a przez elementy wychowania rodzinnego przygotowują młodzież do bardziej świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa<sup>140</sup>.

Rodziny, zwłaszcza te o skumulowanych czynnikach patogennych, stanowią szczególny obiekt zainteresowania polityki społecznej i rodzinnej, a następnie placówek wspomagających rodzinę. Jako najbardziej podatne na zjawiska marginalizacji społecznej oraz deprivacji wymagają różnych form pomocy<sup>141</sup>. Najczęściej pomoc udzielana tym rodzinom

<sup>137</sup> Por. tamże.

<sup>138</sup> Por. W.B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 43.

<sup>139</sup> Por. A. Malec, *O sytuacji młodocianych matek*, dz. cyt., s. 37.

<sup>140</sup> Por. E. Kantowicz, *Elementy teorii i praktyki pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2001, s. 165.

<sup>141</sup> Ważne jest rozpoznanie występowania przemocy w rodzinie, zwłaszcza różnych form przemocy seksualnej, której jednym z przejawów może być ciąża u dziewczynki. Por. A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie: diagnoza i interwencja kryzysowa*, w: *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*, red. W. Badura-Madej. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1999, s. 133.

w praktyce polega na wsparciu socjalnym (materialnym, informacyjnym, terapeutycznym)<sup>142</sup>.

Pedagog i pracownik socjalny powinni interesować się nie tylko rzetelnymi diagnozami, czyli znajomością okoliczności i najczęściej występujących czynników deprivacji, ale również etapami działań profilaktycznych i kompensacyjnych z rodziną. W sytuacjach zagrożenia dobra dziecka ważne jest jak najwcześniejsze włączenie rodziców do procesu interwencyjno-pomocniczego oraz intencjonalne podnoszenie ich świadomości i odpowiedzialności. Łączenie działań pedagogicznych i socjalnych na rzecz rodziny może przyczynić się do przywrócenia przynajmniej części rodzin dysfunkcyjnych prawa do opieki i współodpowiedzialności oraz ochronę jej członków, przede wszystkim dzieci<sup>143</sup>.

Praca socjalna zmierza do tego, aby poprzez niesienie pomocy matce w opiece nad dzieckiem i wychowaniu, wspomagać i ułatwiać prawidłowy rozwój dziecka<sup>144</sup>. Istotnymi zadaniami pracy socjalnej, nakierowanymi na pomoc samotnym matkom i ich dzieciom jest przyznawanie świadczeń, otaczanie szczególną opieką młodych niedojrzałych kobiet w ciąży i z małoletnimi dziećmi, aby ograniczyć liczbę przypadków porzucania nowo narodzonych dzieci. Ponadto ważne jest udzielanie poradnictwa z różnych dziedzin (prawne, medyczne, psychologiczne), upowszechnienie informacji o możliwościach korzystania z pomocy instytucjonalnej i pozainstytucjonalnej, aktywizowanie samotnych matek do współpracy z pracownikiem socjalnym w celu poprawy własnej sytuacji oraz wspólne poszukiwanie rozwiązań w konkretnych przypadkach<sup>145</sup>.

Obecnie samotni rodzice mogą korzystać z pomocy MOPS-u, Caritasu i innych podobnych placówek, świadczących pomoc w ramach swoich podstawowych zadań<sup>146</sup>. Powstają fundacje kierujące swoją działalność

---

<sup>142</sup> Mimo iż ochrona rodzin dysfunkcyjnych jest priorytetowym zadaniem polityki społecznej, to ich krąg wciąż się poszerza; por. tamże, s. 165-166.

<sup>143</sup> Por. tamże, s. 166.

<sup>144</sup> Por. E. Sikora, *Samotne matki. Problemy dla pracy socjalnej*, w: *Społeczeństwo, Demokracja, Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, red. K. Marzec-Holka, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2000, s. 232.

<sup>145</sup> Por. E. Sikora, *Samotne matki*, dz. cyt., s. 232.

<sup>146</sup> Por. S. Rydz, *Psychologiczne skutki samotnego rodzicielstwa*, w: *Rodzice i dzieci w różnych sytuacjach rodzinnych*, red. I. Janicka, Oficyna Wydawnicza Impuls Kraków 2010, s. 153-160.

na samotne matki<sup>147</sup>. Dla nich też organizowane są warsztaty, istnieją internetowe poradnie<sup>148</sup>.

Warto zauważyć, że od 1992 roku działa Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, zrzeszająca 137 dużych organizacji prorodzinnych. Ich celem jest wspieranie kobiet w czasie trwania nieplanowanej ciąży, a także zmiana postaw społecznych wobec rodzicielstwa i aborcji oraz propagowanie naturalnych metod planowania poczęć. W ramach funkcjonowania Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia wyodrębnia się takie typy pomocy, jak: ratownictwo życia, udzielanie bezpośredniej pomocy i opieki kobietom ciężarnym, działalność profilaktyczna o charakterze pedagogicznym, edukacyjnym i propagandowym.

Ratownictwo życia obejmuje działania polegające przede wszystkim na szukaniu kontaktu z kobietami, które zastanawiają się nad przeprowadzeniem aborcji. W ramach ratownictwa życia wyróżnia się „pogotowie ratunkowe”, czyli doraźne działanie zmierzające do ratowania życia poczętego, obejmujące pomoc psychologiczną, medyczną, prawną i materialną. „Dyżur ostatecznej szansy” jest formą skierowaną do kobiet, które już podjęły decyzję o usunięciu ciąży i ma na celu przekonanie kobiety o podtrzymaniu ciąży, dotarcie do sedna problemów i uruchomienia natychmiastowego łańcucha pomocy. Trzecią formą jest ratownictwo środowiskowe, skierowane do najbliższego otoczenia ciężarnej.

Działalność profilaktyczna o charakterze pedagogicznym, edukacyjnym i propagandowym przeznaczona jest głównie dla młodych ludzi i ma na celu kształtowanie postaw prorodzinnych, prozdrowotnych i prospołecznych. Natomiast udzielanie bezpośredniej pomocy i opieki kobietom ciężarnym ma miejsce, gdy wcześniejsze działania w ramach ratownictwa życia przyniosły pozytywne efekty. Inicjator tych działań staje przed koniecznością udzielenia całkowitej opieki ciężarnej kobiecie, a później także urodzonemu dziecku jak doraźna pomoc lekarska, pomoc materialna czy psychologiczna<sup>149</sup>.

<sup>147</sup> Por. Fundacja Samotna Mama, *O nas*, <http://www.fundacjasamotnamama.org/o-nas> (dostęp dnia: 16.08.2011).

<sup>148</sup> Internetowa Poradnia Dla Matek Samotnie Wychowujących Dzieci Mama Sama, *Zrealizowane projekty*, [http://www.mamasama.most.org.pl/index.php/welcome/display\\_main\\_submenu\\_link/WnJlYWxpem93YW5lIHByb2pla3R5](http://www.mamasama.most.org.pl/index.php/welcome/display_main_submenu_link/WnJlYWxpem93YW5lIHByb2pla3R5) (dostęp dnia: 16.08.2011).

<sup>149</sup> Por. E. Bogdańska, *Dom dla matki i dziecka*, w: *Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej*, red. J. Brągiel, S. Badora, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005, s. 193-194.



Formą pomocy są także Domy Samotnych Matek. Ponad połowę z nich w Polsce prowadzą instytucje kościelne, w tym 20% kurie diecezjalne, 14% żeńskie zgromadzenia zakonne, 12% Caritas, 8% Towarzystwo im. św. Brata Alberta<sup>150</sup>. W Domach Samotnej Matki kobiety w godnych warunkach mogą przygotować się na przyjście dziecka, uczyć się samodzielności i odpowiedzialności, a często też najprostszych czynności domowych. Zaczynają wierzyć, że poradzą sobie z opieką nad dzieckiem, odzyskują poczucie własnej wartości<sup>151</sup>.

Rodzina, miłość i rodzicielstwo dla wielu osób stanowią istotne wartości. Dzień, w którym stają się rodzicami, jest najpiękniejszym dniem w życiu. Jednak dla osób nieletnich ciąża i perspektywa bycia rodzicem wiążą się często z negatywnymi odczuciami i zachowaniami. Nie są oni przygotowani do podjęcia ról i obowiązków rodzicielskich. Powstaje pytanie o rozłożenie akcentów: zapobiegać czy niwelować konsekwencje?

Działań tych nie można traktować wyłącznie. Zarówno przyczyny, jak i konsekwencje rodzicielstwa nieletnich stanowią wyzwanie wychowawcze dla rodziców, wychowawców, wymiaru sprawiedliwości instytucji i organizacji oraz całego społeczeństwa. Praca socjalna z rodzinami oraz z nieletnimi rodzicami powinna przybliżyć i integrować różne formy oddziaływań pomocowych.

## Bibliografia

- Biała J., *Zachwaszczone dzieciństwo*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 2008 nr 2, s. 34-37.
- Bogdańska E., *Dom dla matki i dziecka*, w: *Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej*, red. J. Brągiel, S. Badora, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2005, s. 193-194.
- Chazan B., *Medycznie chronione macierzyństwo: profilaktyka niepowodzeń macierzyńskich*, [w:] *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Biela, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, s. 163-170.
- Dębski R., *Ciąża i poród u młodocianych*, w: *Zagrożenia okresu dorastania*, red. Z. Izdebski, Oficyna wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2008, s. 183-188.

---

<sup>150</sup> Por. I. Świerdzewska, *Idziemy: troska o życie*, <http://domnazaret.com/?d=120> (dostęp dnia: 25.08.2011).

<sup>151</sup> Por. tamże.

- Dobrzyńska-Mesterhazy A., *Przemoc w rodzinie: diagnoza i interwencja kryzysowa*, w: *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*, red. W. Badura-Madej, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1999, s. 115-144.
- Domagała A., *Zostanę młodą mamą... czyli o problemach i przywilejach nastoletnich „mamusiek”*, <http://ezoterycznypoznan.pl/news/397/59/Zostane-mloda-mama-czyli-o-problemach-i-przywilejach-nastoletnich-mamusiek/>.
- Dmochowski T., *Macierzyński falstart*, <http://www.katolik.pl/index1.php?st=artykuly&id=1410>.
- Dziewiecki M., *Młodzi, masmedia i wychowanie*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/mlodzi\\_massmw.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/mlodzi_massmw.html).
- Dziewiecki M., *Ponowoczesność i wychowanie*, <http://www.radom.opoka.org.pl/dol3.php?menu=artykuly&dok=1042066109>.
- Dziewiecki M., *Portret współczesnego gimnazjalisty: analiza psychospołeczna i wychowawcza*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/portret\\_gimn.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/portret_gimn.html).
- Frankowicz-Gasiul B., Michalik A., Czerwińska A., Zydorek M., Olszewska J., Olszewski J., *Ciąża młodocianych – problem medyczny i społeczny*, [http://www.ujk.edu.pl/studiamedyczne/doc/SM\\_tom\\_11/Ciaza%20mlodocianych.pdf](http://www.ujk.edu.pl/studiamedyczne/doc/SM_tom_11/Ciaza%20mlodocianych.pdf).
- Goleń J., *Wychowanie seksualne w rodzinie. Studium pastoralne*, Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, Rzeszów 2006.
- Grabowscy M. i W., Niemyscy A. i M., Wołochowiczowie M. i P., *Zanim wybierzesz... Przygotowanie do życia w rodzinie*, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 1998.
- Izdebski Z., *Zagrożenia okresu dorastania*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2008.
- Jaczewski A., *Kultura seksualna młodzieży*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1979, s. 115.
- Jakubowski T., *Zagrożenia w dziedzinie płciowości – pornografia*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/9907V\\_08.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/9907V_08.html).
- Kantowicz E., *Elementy teorii i praktyki pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2001.
- Kempińska U., *Małżeństwa młodocianych – przyczyny i konsekwencje*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku, Włocławek 2005.
- Kłosiński W., *Substancje oraz środki spożywcze szkodliwe w okresie ciąży*, cz. I, <http://www.ciazowy.pl/arttykul,substancje-oraz-srodki-spozywcze-szkodliwe-w-okresie-ciazy-cz-i,18,1.html>.
- Kołodziej B., *Wychowania do macierzyństwa: wychowanie dziewczynki w aspekcie płciowości*, [w:] *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Biela, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, s. 137-145.
- Krajewski R., *Podstawy prawa rodzinnego*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003.
- Krzyszowska R., *Macierzyński falstart*, <http://prasa.wiara.pl/doc/456590.Macierzyński-Falstart>.

- Kultys J., *Uświadamianie seksualne dzieci i młodzieży*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 1992 nr 2, Gdynia 1992, s. 22.
- Lesiak M., *Dzieci niechciane*, <http://www.dobryportal.com/spoczystwo/138-dzieci-niechciane>.
- Malec A., *O sytuacji młodocianych matek*, „Problemy opiekuńczo-wychowawcze”, 2004 nr 2, s. 35-38.
- Mariański J., *Przekaz wartości moralnych w rodzinie*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1997, s. 187-208.
- Marzec-Holka K., *Dezintegracja małżeństw zawartych za zgodą sądu. Studium z zakresu profilaktyki społecznej*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1994.
- Matyja A., *Czy różni się opieka i władza rodzicielska?*, <http://www.kobieta.gov.pl/?2,15,406>.
- Nowakowski P.T., *Gwiazdy, idole, autorytety*, [http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/09\\_141/03.htm](http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/09_141/03.htm).
- Obelenienie B., *Przygotowanie młodzieży do życia rodzinnego i obraz rodziny w mass mediach Litwy*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata*, red. T. Mazan, K. Mazeli, M. Walaszczyk, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2008, s. 285-287.
- Obuchowska I., Jaczewski A., *Rozwój erotyczny*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1982.
- Orlik J., *Prasa młodzieżowa na rynku polskim*, [http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/6\\_114/09.htm](http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/6_114/09.htm).
- Savage J., *Rola matki w domu – kariera w środowisku rodzinnym*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata. Wybór tekstów IV Światowego Kongresu Rodzin 11-13 maja 2007*, red. T. Mazan, K. Mazeli, M. Walaszczyk, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2008, s. 199-202.
- Scallon R., *Media jako narzędzie obrony rodziny*, w: *Rodzina wiosną dla Europy i świata*, red. T. Mazan, K. Mazeli, M. Walaszczyk, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2008, s. 278-280.
- Sidor M., *Gestoza*, <http://podsercem.webpark.pl/ciaza/gestoza.html>.
- Sikora E., *Samotne matki. Problemy dla pracy socjalnej*, w: *Społeczeństwo, Demokracja, Edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*, red. K. Marzec-Holka, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2000, s. 229-232.
- Skrzydlewski W.B., *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo WAM, Kraków, s. 43-44.
- Stefan W., *Odkrywane macierzyństwo: rola matki w tworzeniu świata szczęśliwego dzieciństwa*, w: *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Biela, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, s. 83-94.
- Szostek-Kwapien M., *Kiedy dzieci rodzą dzieci*, <http://www.ciazowy.pl/artukul,kiedy-dzieci-rodza-dzieci,776,1.html>.

- Świerdzewska I., *Idziemy: troska o życie*, <http://domnazaret.com/?d=120>.
- Więclawska A., *Rodzina nieletniej, samotnej matki jako przykład rodziny w kryzysie*, „Paedagogia Christiana” 1(11) 2003, s. 203-211.
- Winiarz J., Gajda J., *Prawo rodzinne*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1999.
- Wiśniewska-Roszkowska K., *Ciąża radość czy nieszczęście?*, Wydawnictwo Michalineum, Warszawa 1997.
- Wojtas S., *Dziecko przed czasem – przyczyny porodów przedwczesnych*, <http://www.ciazowy.pl/artukul,dziecko-przed-czasem-przyczyny-porodow-przedwczesnych,1084,1.html>.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, red. T. Styczeń, J. Gałkowski, A. Rodziński i in., TN KUL, Lublin 1986.
- Wroniszewska A., *Nieletnie matki*, <http://www.kobieta.info.pl/ycie-rodzinne/630-nieletnie-matki>.

**Małgorzata Czech** – studentka drugiego roku studiów magisterskich na Wydziale Pedagogicznym Akademii Ignatianum w Krakowie, ze specjalnością *Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza*. Ukończyła studia licencjackie z *Pedagogiki rodziny*. Interesuje się zagadnieniami rodziny i rodzicielstwa.

**Ks. dr Jacek Goleń** – absolwent Instytutu Teologii Pastoralnej oraz Studium Poradnictwa Psychologicznego i Psychoterapii KUL. Autor książki *Wychowanie seksualne w rodzinie. Studium pastoralne* (Rzeszów 2006) i artykułów naukowych; redaktor materiałów duszpasterskich. Od 2008 r. adiunkt w Wydziale Pedagogicznym Akademii Ignatianum w Krakowie.